

Warszawa, 29 października 2026 roku

Warsaw, 29 October 2026

Człowieka trzeba mierzyć miarą serca, Jan Paweł II

The measure of a man is his heart, John Paul II

Szanowni Państwo,

jednym z głównych zadań Instytutu Pileckiego jest upamiętnianie ludzi, którzy w XX wieku, naznaczonym konfrontacją z totalitaryzmami, wykazali się męstwem i solidarnością wobec prześladowanych. Zależy nam, żeby przypominać o takich osobach – opowiadać historie ich heroicznej postawy oraz podejmowanych przez nie niełatwych decyzji, obarczonych nieraz ryzykiem utraty majątku, zdrowia, a czasem i życia. Wierzimy, że pokazywanie takich bohaterów, często szerzej nieznanych, pozwala prezentować i ugruntowywać właściwe postawy, które jako społeczeństwo polskie chcielibyśmy uznać za nasze w chwilach próby.

Dlatego też niezwykle ważne w działalności Instytutu jest przygotowywanie i przedstawianie Prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej wniosków o przyznanie Medalu Virtus et Fraternitas. To odznaczenie jest wyrazem szacunku i wdzięczności dla ludzi niosących pomoc obywatelom polskim w trudnych czasach. Otrzymują je także obcokrajowcy, którzy w swoich ojczyznach dbają o pamięć o polskich ofiarach totalitaryzmów. Od 2019 roku odznaczonych zostało 78 osób z 15 państw, działających na różnych kontynentach i w odmiennych uwarunkowaniach historycznych. Są wśród nich dyplomaci, działacze społeczni i polityczni, arystokraci, duchowni. Większość stanowią jednak „zwykli ludzie”, którzy kierując się różnymi motywacjami, zdecydowali, że nie będą stać obojętnie wobec niedoli i cierpienia bliźnich.

Dziś do tego wyjątkowego grona dołączają kolejni prawdziwi bohaterowie XX wieku. Japończycy i Polacy, którzy działając wspólnie, pomogli setkom sierot wydostać się z ogarniętej bolszewicką rewolucją Rosji. Węgierska arystokratka, która zaangażowała się w pomoc uchodźcom. Nowozelandki, które odpowiedziały na kierowane z drugiej części świata żołnierskie prośby o wsparcie. Norwegowie, którzy pomagali w uciezkach polskim robotnikom przymusowym. Ześlane do Kazachstanu Ukrainki, które podzieliły się tym, co miały, z polskim chłopcem. Żydowski lekarz z Pragi, który ofiarnie pomagał polskim dzieciom. Polka, która pomogła sprowadzić do Ojczyzny tysiące repatriantów.

Jako Dyrektor Instytutu Pileckiego chcę przede wszystkim wyrazić wdzięczność Panu Prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej za decyzję o przyznaniu tym osobom Medalu Virtus et Fraternitas. Dziękuję również Radzie Pamięci Instytutu, która wnikliwie przejrzała i pozytywnie zaopiniowała wnioski o nadanie odznaczenia. Na koniec chcę podziękować moim współpracownikom z Instytutu Pileckiego, z zespołu badającego i opracowującego historie Odznaczonych. Dzisiejsza uroczystość jest zwieńczeniem ich długiej pracy i podejmowanych wysiłków.

Mam nadzieję, że wydarzenie to zostanie na długo w Państwa pamięci.

Karol Madaj
Dyrektor Instytutu Pileckiego

Ladies and Gentlemen,

One of the main tasks of the Pilecki Institute is the commemoration of people who in the 20th century – a period marked by a confrontation with Nazi and Soviet totalitarianism – displayed valor and solidarity with the persecuted. We are committed to preserving the memory of these individuals by retelling the stories of their heroic actions and often difficult decisions, which carried with them the risk of losing property, health, or even life. We firmly believe that spotlighting such heroes, many of whom are virtually unknown to the broader public, makes it possible to champion and reinforce the attitudes that we, as Polish society, would like to recognize as our own in times of trial.

For this reason, the elaboration and official submission of motions to the President of the Republic of Poland for the bestowal of the Virtus et Fraternitas Medal holds a particularly important place among the Institute's activities. The Medal is a token of respect and gratitude to those who aided Polish citizens in difficult times. Significantly, its Recipients also include foreigners who foster the memory of Polish victims of totalitarian regimes in their homelands. Since 2019, the Medal has been awarded to 78 people from 15 countries across various continents, who acted under diverse historical circumstances. Among them are diplomats, social and political activists, aristocrats, and members of the clergy. The majority, however, are “ordinary people”, who – guided by various considerations – decided not to remain indifferent to the misfortune and suffering of others.

Today, this exceptional group is being joined by other true heroes of the 20th century: Japanese and Poles, whose concerted efforts helped hundreds of Polish orphans leave Russia as the country became engulfed by the Bolshevik Revolution; a Hungarian aristocrat who provided aid to Polish refugees; women from New Zealand who responded to the appeals of Polish soldiers for help, sent from the other side of the world; Norwegians who aided Polish forced laborers in their escapes; Ukrainian women exiled to Kazakhstan, who shared all they had with a Polish boy; a Jewish physician from Prague who selflessly offered aid to numerous Polish children; and a Pole who helped repatriate thousands of her compatriots.

As the Director of the Pilecki Institute, I would like first and foremost to express my gratitude to the President of the Republic of Poland for his decision to bestow the Virtus et Fraternitas Medal on these persons. I am also grateful to the Council of Memory, whose members carefully reviewed and approved the applications for the decoration. Finally, I would like to thank my coworkers from the Pilecki Institute who research and document the stories of individual Recipients of the Medal. Today's ceremony is the crowning achievement of their hard work and dedicated efforts.

I sincerely hope that this event will endure in your memory.

Karol Madaj
Director of the Pilecki Institute

Medal Virtus et Fraternitas



Na awersie medalu jest przedstawiony orzeł biały według polskiego godła państwowego, poniżej widnieją dwie skrzyżowane gałązki palmowe, symbolizujące nagrodę i uznanie. Rewers ukazuje postać kobiety ze stylizowaną włócznią św. Maurycego, najstarszym polskim insygnium państwowym, i wieńcem laurowym, symbolem zwycięstwa. Postać tę rozumiemy jako personifikację Polski, przedstawioną w świetlistych zdobieniach przypominających anielskie skrzydła. W otoku medalu biegnie napis, będący cytatem słów Jana Pawła II: *Człowieka trzeba mierzyć miarą serca*.

Medal zaprojektowała Anna Wątróbska-Wdowiarska.



The obverse of the medal presents the white eagle from the Polish national emblem, below which are two crossed palm branches, symbolizing reward and recognition. The reverse contains the figure of a woman holding the stylized spear of St. Maurice — the oldest Polish state insignia, and a laurel wreath, the symbol of victory. This figure, which personifies Poland, is surrounded by luminous ornamentations resembling angels’ wings. The rim of the medal is adorned with a quotation from John Paul II: *The measure of a man is his heart*.

The medal has been designed by Anna Wątróbska-Wdowiarska.

→

Odznaczeni Medalem Virtus et Fraternitas podczas gali, która odbyła się w Belwederze w grudniu 2024 roku. Uhonorowano wówczas osoby pochodzące z Austrii, Węgier, Norwegii i Słowacji. Na pierwszym planie Martha Gammer, Austriaczka, odznaczona za pielęgnowanie pamięci o KL Gusen, niemieckim obozie koncentracyjnym, którego znaczną część więźniów stanowili Polacy

Recipients of the Virtus et Fraternitas Medal during a gala ceremony in the Belweder Palace in December 2024. Among those honored were individuals from Austria, Hungary, Norway, and Slovakia. Pictured in the foreground is Martha Gammer, an Austrian recognized for preserving the memory of the German concentration camp KL Gusen, where Poles made up a significant proportion of prisoners of the camp

Rekomendacje do odznaczeń dyrektorowi Instytutu Pileckiego przedstawiła Rada Pamięci w składzie:

Candidates for the medal were recommended to the Director of the Pilecki Institute by the Council of Memory, this comprising:

- dr Marek Mutor (przewodniczący / chairperson)
- Wojciech Konończuk
- dr hab. Marcin Napiórkowski, prof. UW
- dr Przemysław Ruchlewski
- prof. dr hab. Wojciech Śleszyński
- dr Michał Trębacz
- dr Sylwia Wielichowska
- prof. dr hab. Joanna Wojdon
- prof. dr hab. Mariusz Wołos



**pomogli nam
przeżyć**
*they helped us
survive*





Anna Bielkiewicz (1877–1936)



List Anny Bielkiewicz, napisany w języku japońskim, do cesarzowej Teimei z 9 kwietnia 1921 roku. Dziękuje w nim za odwiedzenie polskich dzieci w szpitalu Japońskiego Czerwonego Krzyża oraz informuje, że w intencji cesarzowej została zamówiona msza święta, na którą ją zaprasza

Anna Bielkiewicz's letter, written in Japanese to Empress Teimei on 9 April 1921. In it, she expresses her gratitude for the Empress's visit to the Polish children at the Japanese Red Cross hospital and informs her that a Mass has been arranged for her intention, to which she invites her

Urodziła się w Czehryniu w ziemiańskiej rodzinie Małyniczów. W 1898 roku poślubiła Tadeusza Kopystyńskiego h. Leliwa, w późniejszym okresie znanego śpiewaka operowego. Rok później urodziło się ich jedyne dziecko, córka Halina. W 1904 roku rodzina zamieszkała w Warszawie, gdzie w okresie strajków 1905 roku Anna zaangażowała się w pomoc więźniom politycznym. Niedługo potem małżeństwo zakończyło się rozwodem. Anna wyszła powtórnie za mąż – za inżyniera Wojciecha Bielkiewicza, budowniczego mostów. W 1914 roku przeprowadzili się do Władywostoku.

Wybuch rewolucji w 1917 roku spowodował, że na Daleki Wschód zaczęli przybywać polscy uchodźcy. We wrześniu 1919 roku we Władywostoku powołano Polski Komitet Ratunkowy. Na jego prezesa wybrano Annę Bielkiewicz. Szybko uznano, że szczególną opieką należy otoczyć dzieci. Rozpoczęto akcję sprowadzania z Syberii i Mandżurii sierot oraz najmłodszych żyjących w skrajnym ubóstwie. Wojna domowa w Rosji, przejmowanie władzy przez bolszewików oraz wieści o odrodzeniu Polski skłoniły Annę Bielkiewicz i innych działaczy do podjęcia prób repatriacji dzieci. Członkowie stowarzyszenia, przemianowanego z czasem na Polski Komitet Ratunkowy Dzieci Dalekiego Wschodu, zaczęli intensywnie szukać funduszy i dróg ewakuacji.

Wiosną 1920 roku Bielkiewicz wyruszyła do Tokio, gdzie udała się do Ministerstwa Spraw Zagranicznych i Ministerstwa Wojny. Uzyskała zgodę na wjazd dzieci do Japonii, a także wsparcie Japońskiego Czerwonego Krzyża. W latach 1919–1922 do Tokio i Osaki dotarło łącznie 765 polskich dzieci z Syberii. Każda z grup przed wyruszeniem w dalszą drogę do Polski przebywała przez kilka miesięcy w Japonii. Dzieci dochodziły do zdrowia i wypoczywały w ośrodkach prowadzonych przez Japończyków.

Pod koniec 1922 roku Bielkiewicz wynegocjowała w Sowieckiej Misji Wojskowej w Pekinie wyjazd do Polski, tym razem szlakiem przez Moskwę, dla kolejnych 117 dzieci. Wróciła z nimi do Ojczyzny w 1923 roku. Po powrocie nie ustawała w wysiłkach, aby zapewnić podopiecznym jak najlepsze warunki do startu w dorosłość. Z Józefem Jakóbkiewiczem utworzyła Zakład Wychowawczy Dzieci Syberyjskich w Wejherowie. Za jej sprawą w Warszawie wybudowano również bursę dla wychowanków. W 1930 roku wyjechała do Stanów Zjednoczonych. Zmarła w Chicago 20 października 1936 roku.

„Tu na Dalekim Wschodzie Syberii [...] podjęta została akcja ratownicza, powstał Komitet Ratunkowy, by nieść pomoc skołatany niedolą rodakom, by ratować dzieci polskie! Kto stanął na czele Komitetu? Kto podjął tę żmudną pracę ratowniczą? Oto Leliwa (Anna Bielkiewiczowa) – Leliwa, co ongiś zaopatrywała w ubranie i produkty grupy politycznych z więzień warszawskich, Modlina i innych, idących na Sybir [...]. Dzisiaj, dziwnym zbiegiem okoliczności, Leliwa-Bielkiewicz zbiera na Syberii bezdomne dzieci i sieroty, wśród których niejedno jest dzieckiem tych samych więźniów bohaterów naszych i, chroniąc je od zagłady, wraca krajowi”.

J. (były więzień z Pawiaka), Sylwetka [Anny Bielkiewicz], „Okólnik Wydziału Narodowego Polskiego” 1920, nr 15, s. 12



Anna Bielkiewicz z najmłodszymi podopiecznymi w Zakładzie Wychowawczym dla Dzieci Syberyjskich w Wejherowie, około 1924 roku

Anna Bielkiewicz with the youngest children in her care at the Educational Institution for Siberian Children in Wejherowo, ca. 1924

Anna Bielkiewicz (1877–1936)

Born in Chyhyryn into the landowning Małynicz family. In 1898, she married Tadeusz Kopystyński of the Leliwa coat of arms, who later became a well-known opera singer. A year later, their only child, a daughter named Halina, was born. In 1904, the family settled in Warsaw, where Anna became involved in helping political prisoners during the strikes of 1905. The marriage ended in divorce shortly afterward. Anna remarried, this time to Wojciech Bielkiewicz, an engineer and bridge builder. In 1914, they moved to Vladivostok.

The outbreak of the revolution in 1917 led Polish refugees to begin arriving in the Far East. In September 1919, the Polish Relief Committee was established in Vladivostok, with Anna Bielkiewicz elected as its president. It was soon decided that children required particular care. An effort was launched to bring orphans and young children living in extreme poverty from Siberia and Manchuria. The Russian Civil War, the Bolsheviks' seizure of power, and news of Poland's rebirth prompted Anna Bielkiewicz and other activists to begin seeking ways to repatriate the children. Members of the organization, later renamed the Polish Relief Committee for Children of the Far East, began an intensive search for funding and evacuation routes.

In the spring of 1920, Bielkiewicz traveled to Tokyo, where she approached the Ministry of Foreign Affairs and the Ministry of War. She obtained permission for the children to enter Japan, as well as support from the Japanese Red Cross. Between 1919 and 1922, a total of 765 Polish children from Siberia arrived in Tokyo and Osaka. Before continuing their journey to Poland, each group spent several months in Japan. The children recovered their health and rested at facilities run by the Japanese.

At the end of 1922, Bielkiewicz negotiated with the Soviet Military Mission in Beijing for another 117 children to travel to Poland, this time by a route through Moscow. She returned with them to the homeland in 1923. After her return, she continued her efforts to provide the children in her care with the best possible conditions as they entered adulthood. Together with Józef Jakóbkiewicz, she established the Educational Institution for Siberian Children in Wejherowo. Through her efforts, a boarding house for its former pupils was also built in Warsaw. In 1930, she left for the United States. She died in Chicago on 20 October 1936.

“Here, in the Far East of Siberia [...] a relief effort was undertaken, and a Relief Committee was established to bring aid to our compatriots battered by misfortune, to save Polish children! Who took charge of the Committee? Who undertook this arduous relief work? It was Leliwa (Anna Bielkiewicz) – the same Leliwa who had once supplied clothing and provisions to groups of political prisoners from the prisons of Warsaw, Modlin, and elsewhere as they were being sent to Siberia [...]. Today, by a strange coincidence of circumstances, Leliwa-Bielkiewicz gathers homeless children and orphans in Siberia, among whom there is more than one child of those very prisoners, our heroes, and, saving them from destruction, returns them to the country.”

J. (former prisoner of Pawiak), Sylwetka [Anny Bielkiewicz], „Okólnik Wydziału Narodowego Polskiego” 1920, no. 15, p. 12



Józef Jakóbkiewicz (1892–1953)



Józef Jakóbkiewicz (po prawej) oraz Sannosuke Sakamoto, wiceprezes Japońskiego Czerwonego Krzyża, z Anną Wrońską, najmłodszą polską sierotą uratowaną z Syberii, 1921 rok

Józef Jakóbkiewicz (right) and Sannosuke Sakamoto, vice president of the Japanese Red Cross, with Anna Wrońska, the youngest Polish orphan rescued from Siberia, 1921

Urodził się w Permie w rodzinie powstańca styczniowego, zesłanego w głąb Rosji. Ukończył studia medyczne w Moskwie, gdzie zastała go rewolucja 1917 roku. Wraz z falą uchodźców przybył do Władywostoku. Dał się poznać jako ofiarny lekarz i aktywny działacz harcerski.

We wrześniu 1919 roku został wybrany przez miejscową Polonię na wiceprezesa Polskiego Komitetu Ratunkowego. Organizacja udzielała pomocy polskim uchodźcom przybywającym na Daleki Wschód z terenów ogarniętych wojną domową. Dość szybko skupiła się jednak na ratowaniu sierot i dzieci z rodzin żyjących w ubóstwie. Z czasem zmieniła nazwę na Polski Komitet Ratunkowy Dzieci Dalekiego Wschodu. Jakóbkiewicz brał udział w wyprawach wzdłuż dalekowschodnich linii kolejowych oraz do największych ośrodków wschodniej Syberii i Mandżurii. Zabierał dzieci z opuszczonych pociągów, chińskich i rosyjskich przytułków, sierocińców oraz ulic. W latach 1919–1923 pomocy udzielono 765 małym Polakom. Zostali oni ewakuowani w dwóch grupach do Japonii, skąd po okresie odpoczynku i rekonwalescencji wyruszyli w dalszą podróż do Ojczyzny. Józef Jakóbkiewicz starał się również o wsparcie finansowe i logistyczne dla całej operacji. W tym celu odbył dwie podróże do Stanów Zjednoczonych, gdzie uzyskał pomoc Polonii, a także wizy i zgody ze strony rządu amerykańskiego na wjazd pierwszej grupy dzieci.

Pod koniec 1922 roku przyjechał do Polski wraz z drugą grupą podopiecznych. Wobec trudnych warunków, jakie zastał na miejscu, wspólnie z Anną Bielkiewicz założyli Zakład Wychowawczy Dzieci Syberyjskich w Wejherowie. Jakóbkiewicz pracował w nim jako wychowawca i lekarz. Ośrodek działał do 1928 roku według opracowanych przez niego koncepcji wychowawczych, opartych na wzorach harcerskich. Ich głównym celem było usamodzielnienie dzieci oraz wychowanie ich na dobrych obywateli.

W 1930 roku opiekę nad dziećmi przejęło państwo, a Józef Jakóbkiewicz wrócił do medycyny. Od 1937 roku kierował filią Państwowego Zakładu Higieny w Gdyni. W latach 1940–1946 przebywał w Grenoble jako pracownik Polskiego Czerwonego Krzyża, a po wojnie został lekarzem zdrojowym w Cieplicach Śląskich-Zdroju. Zmarł 9 lipca 1953 roku w Łodzi.

„Pomimo wielkich trudności napotykanych przez dra Jakóbkiewicza w jego pracy mogę śmiało powiedzieć, że pracował on zapamiętale i nieomal z fanatyczną energią. Poruszył on wszystkie możliwe źródła, z których można byłoby czerpać fundusze dla naszych nieszczęśliwych ziomków na Syberii. Zdaniem moim dr Jakóbkiewicz dokonał cudów, zebrawszy to, co mu się udało”.

List Kazimierza Lubomirskiego do Stanisława Patka z 19 czerwca 1922 roku, Archiwum Akt Nowych, 2/490/0/-/2512, Syberyjska akcja ratunkowa dla Polaków. Korespondencja



Grupa dzieci syberyjskich schodząca z pokładu statku w porcie w Seattle w 1921 roku. Stany Zjednoczone były ich drugim przystankiem przed powrotem do Polski. Józef Jakóbkiewicz stoi drugi od prawej

A group of Siberian children disembarking from a ship at the port of Seattle in 1921. The United States was their second stop before their return to Poland. Józef Jakóbkiewicz is standing second from the right

Józef Jakóbkiewicz (1892–1953)

Born in Perm into the family of a January Uprising insurgent who had been exiled deep into Russia. He completed his medical studies in Moscow, where he was when the revolution broke out in 1917. He arrived in Vladivostok with a wave of refugees. He became known as a dedicated doctor and an active member of the scouting movement.

In September 1919, the local Polish community elected him vice president of the Polish Relief Committee. The organization provided assistance to Polish refugees arriving in the Far East from areas engulfed by civil war. Fairly quickly, however, it began to focus on rescuing orphans and children from families living in poverty. It was later renamed the Polish Relief Committee for Children of the Far East. Jakóbkiewicz took part in expeditions along the railway lines of the Far East and to the largest centers of eastern Siberia and Manchuria. He took children from abandoned trains, Chinese and Russian shelters, orphanages, and the streets. Between 1919 and 1923, assistance was provided to 765 Polish children. They were evacuated in two groups to Japan, from where, after a period of rest and convalescence, they continued their journey to the homeland. Józef Jakóbkiewicz also sought financial and logistical support for the entire operation. To this end, he made two trips to the United States, where he secured assistance from the Polish community, as well as visas and permission from the U.S. government for the first group of children to enter the country.

At the end of 1922, he arrived in Poland with the second group of children in his care. Faced with the difficult conditions he found there, he and Anna Bielkiewicz established the Educational Institution for Siberian Children in Wejherowo. Jakóbkiewicz worked there as an educator and doctor. The institution operated until 1928 according to educational principles he had developed based on scouting models. Their main objective was to help the children become self-reliant and raise them to be good citizens.

In 1930, the state assumed responsibility for the children, and Józef Jakóbkiewicz returned to medicine. From 1937, he headed the Gdynia branch of the National Institute of Hygiene. Between 1940 and 1946, he lived in Grenoble, where he worked for the Polish Red Cross, and after the war he became a spa physician in Cieplice Śląskie-Zdrój. He died in Łódź on 9 July 1953.

“Despite the great difficulties Dr. Jakóbkiewicz encountered in his work, I can confidently say that he worked tirelessly and with almost fanatical energy. He explored every possible source from which funds might be obtained for our unfortunate compatriots in Siberia. In my opinion, Dr. Jakóbkiewicz worked miracles in raising as much as he did.”

Letter from Kazimierz Lubomirski to Stanisław Patek dated 19 June 1922, Archives of Modern Records, 2/490/0/-/2512, Siberian relief operation for Poles. Correspondence



Pierwsza grupa dzieci polskich w porcie we Władywostoku przed wyjazdem w lipcu 1920 roku do Japonii

The first group of Polish children at the port of Vladivostok before departing for Japan in July 1920

Tadanori Ishiguro (1845–1941)

Urodzony jako Tsunetarō Hirano, w 1856 roku przyjął imię Tadanori. Osierocony w 1861 roku, został adoptowany przez rodzinę Ishiguro. Podjął studia w szkole medycznej w Tokio i został lekarzem wojskowym. Dzięki swoim zdolnościom zdobywał kolejne kwalifikacje i pełnił wiele znaczących funkcji, między innymi w latach 1888–1890 był dyrektorem Wojskowej Szkoły Medycznej w Tokio. Służył na froncie jako lekarz podczas wojny z Chinami, a następnie z Rosją. W uznaniu zasług otrzymał tytuły barona w 1895 oraz wicehrabiego w 1920 roku.

Równocześnie mocno zaangażował się w działalność organizującego się od 1877 roku Japońskiego Czerwonego Krzyża. Jako członek japońskiej delegacji w 1887 roku uczestniczył w IV Międzynarodowej Konferencji Czerwonego Krzyża w Karlsruhe. Aktywności tej nie zaprzestał nawet po przejściu na emeryturę w 1912 roku, a pięć lat później został prezesem Japońskiego Czerwonego Krzyża. Pełnił tę funkcję do połowy 1920 roku.

Pod koniec jego urzędowania Anna Bielkiewicz, prezes Polskiego Komitetu Ratunkowego Dzieci Dalekiego Wschodu, rozpoczęła starania o przyjęcie w Japonii polskich sierot ewakuowanych ze wschodniej Syberii i Mandżurii. W czerwcu 1920 roku Tadanori Ishiguro zdecydował o udzieleniu pomocy dzieciom syberyjskim i objęciu ich opieką przez Japoński Czerwony Krzyż. Decyzja ta umożliwiła wjazd do Japonii 375 polskich dzieci, które po okresie leczenia i rekonwalescencji zostały przetransportowane do Ojczyzny.

Gdy Ishiguro odszedł ze stanowiska prezesa, jego dzieło było kontynuowane. W następnych latach pomoc ze strony Japońskiego Czerwonego Krzyża otrzymała kolejna grupa 390 dzieci. On sam nadal wspierał działania Polskiego Komitetu Ratunkowego Dzieci Dalekiego Wschodu. W 1921 roku włączył się w zbiórkę pieniędzy na budowę sierocińców w Polsce. W 1924 roku został honorowym członkiem Komitetu, działającego już w Polsce. Zmarł 26 kwietnia 1941 roku w Tokio.



Tadanori Ishiguro (widoczny na pierwszym planie po lewej stronie) oraz Narinobu Hirayama (stoi pośrodku) z grupą dzieci syberyjskich wyruszających w dalszą drogę przez Stany Zjednoczone do Polski w lipcu 1921 roku

Tadanori Ishiguro (standing in the foreground on the left) and Narinobu Hirayama (standing in the center) with a group of Siberian children setting out on the next stage of their journey to Poland via the United States in July 1921

Tadanori Ishiguro (1845–1941)

Born Tsunetarō Hirano, he adopted the name Tadanori in 1856. Orphaned in 1861, he was adopted by the Ishiguro family. He studied at a medical school in Tokyo and became a military physician. Thanks to his abilities, he acquired further qualifications and held a number of important positions, including serving as director of the Army Medical School in Tokyo from 1888 to 1890. He served on the front as a physician during the war with China and later during the war with Russia. In recognition of his service, he was granted the title of baron in 1895 and viscount in 1920.

At the same time, he became deeply involved in the Japanese Red Cross Society, which had been developing as an organization since 1877. As a member of the Japanese delegation, he attended the Fourth International Conference of the Red Cross in Karlsruhe in 1887. He continued this activity even after retiring in 1912, and five years later became president of the Japanese Red Cross Society. He held this position until mid-1920.

Toward the end of his term in office, Anna Bielkiewicz, president of the Polish Relief Committee for Children of the Far East, began efforts to secure admission to Japan for Polish orphans evacuated from eastern Siberia and Manchuria. In June 1920, Tadanori Ishiguro decided that assistance should be provided to the Siberian children and that they should be placed under the care of the Japanese Red Cross Society. This decision made it possible for 375 Polish children to enter Japan. After a period of medical treatment and convalescence, they were transported to their homeland.

After Ishiguro stepped down as president, his work continued. In the following years, another group of 390 children received assistance from the Japanese Red Cross Society. Ishiguro himself continued to support the activities of the Polish Relief Committee for Children of the Far East. In 1921, he became involved in fundraising for the construction of orphanages in Poland. In 1924, he became an honorary member of the Committee, which was by then operating in Poland. He died in Tokyo on 26 April 1941.

„Na drugi dzień o 11 rano miałam naznaczoną audiencję w Japońskim Czerwonym Krzyżu. [...] Za chwilę miałam poznać ludzi, którzy przygarnęli dzieci nasze... jakże gorąco dziękowałam... Wicehrabia Ishiguro, który był właśnie prezesem JCK, kiedy decydowano o losie dzieci, obecny prezes Ekscelencja Hirayama, który następnie został kierownikiem tej potężnej instytucji, jaką jest JCK, i dalej prowadził rozpoczęte dzieło. Imiona te powinny pozostać w wiecznej pamięci otoczone czcią należytą”.

Anna Bielkiewicz, *Dla dzieci polskich w Japonii*, „Echo Dalekiego Wschodu” 1922, nr 10, s. 6

“The next day, at 11 a.m., I had an audience scheduled at the Japanese Red Cross Society. [...] In a moment I was to meet the people who had taken our children in... how fervently I thanked them... Viscount Ishiguro, who was president of the Japanese Red Cross Society when the children's fate was being decided; the current president, His Excellency Hirayama, who subsequently took charge of this powerful institution, the Japanese Red Cross Society, and continued the work that had been begun. These names should remain in eternal memory, surrounded by the reverence they deserve.”

Anna Bielkiewicz, *Dla dzieci polskich w Japonii*, “Echo Dalekiego Wschodu” 1922, no. 10, p. 6



Narinobu Hirayama (1854–1929)



Kobieta ze sztandarem Japońskiego Czerwonego Krzyża. W latach 1920–1922 organizacja przyjęła w Japonii i otoczyła opieką 765 dzieci syberyjskich. Na jej czele stali wówczas Tadanori Ishiguro i Narinobu Hirayama

A woman with the banner of the Japanese Red Cross Society. Between 1920 and 1922, the organization received 765 Siberian children in Japan and provided them with care. At the time, it was headed by Tadanori Ishiguro and Narinobu Hirayama

Urodził się w Edo, czyli dzisiejszym Tokio. Był synem Hisanariego Takemury, członka szogunatu. Został adoptowany przez Saisei Hirayamę – samuraja, urzędnika i doradcę rządowego. Otrzymał gruntowne wykształcenie umożliwiające podjęcie służby w administracji państwowej. Jako przedstawiciel Ministerstwa Spraw Zagranicznych przebywał na misjach w Wiedniu i Paryżu. Piastował wiele urzędów, był między innymi sekretarzem Ministra Skarbu, pierwszym sekretarzem Tajnej Rady – organu doradczego cesarza, członkiem parlamentu. Angażował się w rozwój szkolnictwa dla kobiet. Prowadził działalność społeczną i charytatywną. Za swoje zasługi otrzymał w 1924 roku tytuł barona.

Pełnił funkcję wiceprezesa, a od lipca 1920 roku aż do śmierci – prezesa Japońskiego Czerwonego Krzyża. Kontynuował dzieło rozpoczęte przez swojego poprzednika Tadanoriego Ishigurę. Aktywnie współpracował z Polskim Komitetem Ratunkowym Dzieci Dalekiego Wschodu i włączył się w akcję pomocy polskim sierotom ewakuowanym z ogarniętej rewolucją i głodem Syberii. Przyjmował kolejne transporty młodych uchodźców, dla których Japonia była przystankiem w drodze do Polski. W ośrodkach Stowarzyszenia Fukudenkai w Tokio i Osace dzieci otrzymywały niezbędną opiekę. Prezes Hirayama osobiście odwiedzał obie placówki i pozostawał w kontakcie z ich opiekunami. Dzięki jego staraniom ostatnie transporty z Osaki do Gdańska zostały w pełni opłacone przez Japoński Czerwony Krzyż. W ramach akcji pomoc otrzymało łącznie 765 dzieci. Po ich wyjeździe z Japonii Hirayama nadal angażował się w pomoc dla nich, wspierając, działający już w Polsce Komitet Ratunkowy Dzieci Dalekiego Wschodu. Został jego honorowym członkiem. Zmarł 25 września 1929 roku.

„Baron Hirayama – Prezes Japońskiego Czerwonego Krzyża, jeden z najgorliwszych przyjaciół dzieci polskich z Syberii. Finansowa pomoc akcji Polskiego Komitetu Ratunkowego, jaką Ekscelencja Hirayama pozyskał dla dzieci w Japonii, sięga do 500 tys. jenów, zaś pomoc moralna i pomoc czynna jest o wiele donioślejsza”.

Dzieci polskie z Syberji w Japonji i Wejherowie w 30 ilustracjach fotograficznych, Warszawa 1926, s. 5



Grupa dzieci syberyjskich w tradycyjnych strojach japońskich. Młodzi Polacy po okresie rekonwalescencji w ośrodkach w Tokio i Osace powrócili do Ojczyzny

A group of Siberian children in traditional Japanese clothing. After a period of convalescence at facilities in Tokyo and Osaka, the young Poles returned to their homeland

Narinobu Hirayama (1854–1929)

Born in Edo, present-day Tokyo. He was the son of Hisanari Takemura, a member of the shogunate. He was adopted by Saisei Hirayama, a samurai, government official, and government adviser. He received a thorough education that prepared him for service in the state administration. As a representative of the Ministry of Foreign Affairs, he served on missions in Vienna and Paris. He held numerous public offices, including secretary to the Minister of Finance, first secretary of the Privy Council – an advisory body to the emperor – and member of parliament. He was involved in the development of education for women. He also engaged in social and charitable activities. In recognition of his service, he was granted the title of baron in 1924.

He served as vice president and, from July 1920 until his death, as president of the Japanese Red Cross Society. He continued the work begun by his predecessor, Tadanori Ishiguro. He actively cooperated with the Polish Relief Committee for Children of the Far East and became involved in efforts to assist Polish orphans evacuated from Siberia, which had been engulfed by revolution and famine. He received successive groups of young refugees for whom Japan was a stopping place on the journey to Poland. At facilities run by the Fukudenkai Association in Tokyo and Osaka, the children received the care they needed. President Hirayama personally visited both facilities and remained in contact with those caring for the children. Thanks to his efforts, the final transports from Osaka to Gdańsk were fully funded by the Japanese Red Cross Society. A total of 765 children received assistance as part of the operation. After they left Japan, Hirayama continued to support them by assisting the Relief Committee for Children of the Far East, which was by then operating in Poland. He became an honorary member of the Committee. He died on 25 September 1929.

“Baron Hirayama – President of the Japanese Red Cross Society, one of the most devoted friends of the Polish children from Siberia. The financial support for the Polish Relief Committee's operation that His Excellency Hirayama secured for the children in Japan amounted to as much as 500,000 yen, while the moral and practical assistance was of far greater significance.”

Dzieci polskie z Syberji w Japonji i Wejherowie w 30 ilustracjach fotograficznych, Warsaw 1926, p. 5



Pielęgniarka Japońskiego Czerwonego Krzyża z polskim dzieckiem. Dzięki zaangażowaniu japońskiego personelu medycznego wszystkie dzieci przeżyły epidemię tyfusu i szczęśliwie powróciły do Polski

A Japanese Red Cross nurse with a Polish child. Thanks to the dedication of the Japanese medical staff, all the children survived the typhus epidemic and returned safely to Poland

Fumi Matsuzawa (1901–1921)

Pielęgniarka, która stała się symbolem poświęcenia Japończyków w opiece nad polskimi dziećmi. Urodziła się w niewielkiej wiosce w prefekturze Niigata, położonej w środkowej części wyspy Honsiu. Edukację odebrała w miejscowych szkołach. W 1918 roku wstąpiła do szkoły pielęgniarskiej przy Szpitalu Japońskiego Czerwonego Krzyża w Tokio.

Po ukończeniu szkoły w 1921 roku została przydzielona do opieki nad grupą polskich dzieci przybyłych do Japonii z ogarniętej rewolucją i wojną domową Rosji. Wsparcie udzielone 765 sierotom nie byłoby możliwe bez zaangażowania władz Japonii, Polskiego Komitetu Ratunkowego Dzieci Dalekiego Wschodu oraz Japońskiego Czerwonego Krzyża, w tym wielu lekarzy i pielęgniarek. Młodzi Polacy, którzy w Rosji doświadczyli głodu i nierzadko skrajnego ubóstwa, mogli w Kraju Kwitnącej Wiśni po raz pierwszy poczuć się w pełni bezpiecznie, bez lęku o to, co przyniesie przyszłość.

Jednak mimo surowego reżimu sanitarno-higienicznego w marcu 1921 roku część dzieci zachorowała na tyfus. Zostały umieszczone na oddziale zakaźnym jednego z tokijskich szpitali. Siostra Matsuzawa z zaangażowaniem i poświęceniem opiekowała się najciężej chorymi. Niestety, sama również zaraziła się tyfusem. Nie zdołała pokonać choroby i zmarła 11 lipca 1921 roku. Dzięki niej i pozostałym członkom personelu medycznego wszystkie zakażone dzieci przeżyły. W 1921 roku Fumi Matsuzawa została pośmiertnie odznaczona Medalem Polskiego Czerwonego Krzyża, a w 1929 roku – Odznaką Honorową Polskiego Czerwonego Krzyża.



Dzieci syberyjskie na schodach przed Ośrodkiem Opieki Społecznej Fukudenkai w Tokio w 1921 roku

Siberian children on the steps outside the Fukudenkai Social Welfare Center in Tokyo in 1921

Fumi Matsuzawa (1901–1921)

A nurse who became a symbol of the dedication shown by the Japanese in caring for Polish children. She was born in a small village in Niigata Prefecture, located in the central part of the island of Honshu. She received her education at local schools. In 1918, she enrolled in the nursing school affiliated with the Japanese Red Cross Hospital in Tokyo.

After graduating in 1921, she was assigned to care for a group of Polish children who had arrived in Japan from Russia, which was engulfed by revolution and civil war. The assistance provided to 765 orphans would not have been possible without the involvement of the Japanese authorities, the Polish Relief Committee for Children of the Far East, and the Japanese Red Cross Society, including many doctors and nurses. The young Poles, who had experienced hunger and often extreme poverty in Russia, were able for the first time in Japan to feel completely safe, without fear of what the future might bring.

However, despite a strict sanitary and hygiene regime, some of the children contracted typhus in March 1921. They were admitted to the infectious diseases ward of a Tokyo hospital. Nurse Matsuzawa cared for the most seriously ill children with great dedication and devotion. Unfortunately, she also contracted typhus. She did not survive the illness and died on 11 July 1921. Thanks to her and the other members of the medical staff, all the infected children survived. In 1921, Fumi Matsuzawa was posthumously awarded the Polish Red Cross Medal, and in 1929, the Honorary Badge of the Polish Red Cross.

„Gdy wśród naszych dzieci w Tokio wybuchła epidemia tyfusu, lekarze i pielęgniarki oświadczyli, iż żadne polskie dziecko nie może umrzeć na ziemi japońskiej. I leczono chore dzieci z nadzwyczajną gorliwością. Japońskie siostry miłosierdzia tak starannie pielęgnowały dzieci, że nawet matka nie potrafiłaby więcej pieczołowitości własnemu dziecku okazać. I wszystkie dzieci wyzdrowiały, jednak pielęgniarka, siostra Matsuzawa, zaraziwszy się od dzieci tyfusem, umarła”.

Józef Jakóbkiewicz, *Dzieje polskiej diatwy syberyjskiej*, „Echo z Dalekiego Wschodu” 1924, nr 1, s. 16–17

“When a typhus epidemic broke out among our children in Tokyo, the doctors and nurses declared that no Polish child could die on Japanese soil, and the sick children were treated with extraordinary dedication. The Japanese nurses cared for the children so attentively that even a mother could not have shown greater devotion to her own child. And all the children recovered, but Nurse Matsuzawa, having contracted typhus from the children, died.”

Józef Jakóbkiewicz, *Dzieje polskiej diatwy syberyjskiej*, “Echo z Dalekiego Wschodu” 1924, no. 1, pp. 16–17

**była z nami na
wygnaniu**
*she was there for
us in exile*





Klára Andrásy Odescalchi wraz ze swoim jedynym synem Pálem Odescalchim w rodzinnej rezydencji w Budapeszcie około 1929 roku. W czasie wojny w Pałacu Andrásyich mieściła się siedziba Węgiersko-Polskiego Komitetu Opieki nad Uchodźcami

Klára Andrásy Odescalchi with her only son, Pál Odescalchi, in the family residence in Budapest, ca. 1929. During the war, the Andrásy Palace housed the Hungarian-Polish Refugee Welfare Committee

Klára Andrásy Odescalchi (1898–1941)

Wszelchstronnie wykształcona arystokratka, która całe swoje życie była aktywnie zaangażowana społecznie i politycznie. Należała do Stowarzyszenia Świętej Korony Węgierskich Kobiet (Magyar Nők Szentkorona Szövetsége), Węgierskiego Towarzystwa Opieki nad Rodziną (Magyar Családgondozó Szövetség) i Ligi Inteligencji Węgierskiej (Magyar Értelmiség Ligája). W 1931 roku bez powodzenia kandydowała z ramienia Opozycji Chrześcijańskiej (Keresztény Ellenzék) do węgierskiego parlamentu. Zajmowała się również dziennikarstwem. W 1921 roku poślubiła księcia Károlya Odescalchiego, a dwa lata później urodziła syna Pála. Niestety małżeństwo rozpadło się w 1929 roku.

We wrześniu 1939 roku, po agresji Niemiec i ZSRS na Polskę, nie pozostała obojętna na los tysięcy uchodźców, przekraczających polsko-węgierską granicę. Wraz z innymi osobami ze swojego środowiska, głównie kobietami, zaangażowała się w niesienie pomocy. Na granicy organizowała rozmieszczanie pierwszych grup polskich uchodźców, a następnie współtworzyła Węgiersko-Polski Komitet Opieki nad Uchodźcami (Magyar-Lengyel Menekültügyi Bizottság), którego została wiceprzewodniczącą. Wizytowała wojskowe i cywilne obozy dla Polaków, zabiegała dla nich o lepsze warunki, organizowała odzież, rozdzielala paczki okolicznościowe. Na potrzeby Komitetu udostępniła pomieszczenia swojej rodzinnej rezydencji, Pałacu Andrásyich w Budapeszcie. Część budynku użyczyła polskiej służbie zdrowia oraz węgierskiemu oddziałowi Polskiego Czerwonego Krzyża. Na półpiętrze pałacu urządzono przychodnię dla Polaków. Uczestniczyła również w organizowaniu potajemnej ewakuacji polskich żołnierzy na Zachód. W wyniku tej akcji w latach 1940–1941 do Jugosławii przedostało się około 45 tysięcy Polaków.

Ponadto ściśle współpracowała z przedstawicielami rządu brytyjskiego. Cieszyła się opinią cennej agentki działającej na rzecz spraw polskich i brytyjskich. Kiedy było już wiadomo o zbliżającej się niemieckiej kampanii przeciwko Jugosławii i związanym z nią przemarszem wojsk przez terytorium Węgier, Brytyjczycy – w obawie o bezpieczeństwo Klary – postanowili ewakuować ją do Londynu. Zgodnie z planem przedostała się do Dubrownika, gdzie oczekiwała na statek. 12 kwietnia 1941 roku została ciężko ranna podczas bombardowania miasta przez włoskie lotnictwo. Mimo operacji zmarła wieczorem tego samego dnia.

„Ostatni okres swego życia poświęciła ks. Odescalchi życiu uchodźców polskich, zdobywając sobie powszechną i gorącą miłość wszystkich Polaków przez ujmującą dobroć serca, przez najżyczliwsze orędownictwo w ich sprawach, przez niestrudzoną pracę dla ich dobra. Toteż śmierć jej okryła wielką żałobą wszystkich uchodźców polskich, którzy składając głęboki hołd wielkiemu Sercu znakomitej córki węgierskiego narodu, zachowają na zawsze najtkliwszą pamięć o Niej”.

Śp. ks. Klara z hr. Andrassy-Odescalchi, „Wieści Polskie” 1941, nr 57, s. 3



Nastoletnia Klára Andrásy Odescalchi. Zdjęcie wykonane w 1916 roku

Teenage Klára Andrásy Odescalchi. The photograph was taken in 1916

Klára Andrásy Odescalchi (1898–1941)

A highly educated aristocrat who dedicated her entire life to social and political activism. She was a member of the Holy Crown Alliance of Hungarian Women (Magyar Nők Szentkorona Szövetsége), the Hungarian Society for Family Welfare (Magyar Családgondozó Szövetség), and the League of Hungarian Intellectuals (Magyar Értelmiség Ligája). In 1931, she ran unsuccessfully for the Hungarian parliament as a candidate for the Christian Opposition (Keresztény Ellenzék). She also engaged in journalism. In 1921, she married Prince Károly Odescalchi, and two years later gave birth to their son Pál. Unfortunately, the marriage fell apart in 1929.

In September 1939, following the German aggression against Poland and the subsequent Soviet invasion, the Princess did not remain indifferent to the plight of thousands of Polish refugees crossing into Hungary. Joining forces with others in her social circle, mostly women, she became involved in providing aid. Working at the border, she organized the placement of the first groups of Polish refugees, and later co-founded and served as vice chair of the Hungarian-Polish Refugee Welfare Committee (Magyar-Lengyel Menekültügyi Bizottság). She visited military and civilian camps for Poles, campaigned for better living conditions, organized clothing, and distributed care packages. She made rooms in her family residence, the Andrásy Palace in Budapest, available for the Committee's needs. She also allocated a section of the building to Polish medical services and the Hungarian branch of the Polish Red Cross. A clinic for Poles was organized on the mezzanine floor. The Princess also took part in preparations for the secret evacuation of Polish soldiers to the West. As a result of this operation, some 45,000 Poles crossed into Yugoslavia between 1940 and 1941.

What is more, Klára Odescalchi Andrásy cooperated closely with representatives of the British government. She was regarded as a valuable agent acting on behalf of Polish and British interests. When it was already known that German troops would attack Yugoslavia and thus pass through the Hungarian territory, the British decided to evacuate Klára to London out of concern for her safety. In accordance with a pre-arranged plan, she made for Dubrovnik, where she waited to board the ship. On 12 April 1941, she was heavily wounded during the Italian bombing of the city. Despite undergoing surgery, she passed away that same evening.

“Princess Odescalchi devoted the final years of her life to the fate of Polish refugees, earning the widespread and deep affection of all Poles through her endearing kindness, her benevolent advocacy for their cause, and her relentless dedication to their welfare. At the news of her death, all Polish refugees were plunged into great mourning; paying profound tribute to the noble Heart of this illustrious daughter of the Hungarian nation, we will always hold Her in the fondest remembrance.”

The Late Princess Klára Odescalchi Andrásy, “Wieści Polskie” 1941, no. 57, p. 3

podtrzymywały
nas na duchu
they kept our
spirits up





Lorna Bale na farmie w Aramoanie lub w Palmerston North. Lorna była córką Percy'ego i Eleanor McHardych, właścicieli ziemskich z regionu Manawatu-Wanganui
Lorna Bale on a farm in Aramoana or Palmerston North. She was the daughter of Percy and Eleanor McHardy, landowners from the region of Manawatu-Wanganui

Lorna Bale (1896–1978)

Od wczesnej młodości angażowała się w działalność społeczną. W czasie II wojny światowej aktywnie niosła pomoc żołnierzom i ofiarom konfliktu. W Palmerston North w Nowej Zelandii, gdzie mieszkała, została przewodniczącą miejscowego stowarzyszenia kobiet United Guild. Organizacja szyła odzież dla cywilów i uchodźców wojennych. Setki ubrań dostarczyła również do ośrodka w Pahiatua, gdzie w październiku 1944 roku schronienie znalazły polskie dzieci, w większości sieroty z rodzin sybiraków.

W 1941 roku Lorna Bale wraz z Ann Jacques uczestniczyły w spotkaniu z Marią Wodzicką – delegatką Polskiego Czerwonego Krzyża w Nowej Zelandii, żoną Kazimierza Wodzickiego, polskiego konsula w Wellingtonie. Kobiety dowiedziały się wtedy więcej o trudnym losie polskich żołnierzy przebywających na froncie. Postanowiły działać – 14 grudnia 1941 roku powołały do życia Polish Army League (Ligę Armii Polskiej). Zrzeszenie to miało na celu wspieranie Polaków walczących u boku Nowozelandczyków. Lorna Bale była przewodniczącą tej organizacji do 22 maja 1945 roku. Organizowała zebrania członkiń, koordynowała akcję wysyłania paczek oraz korespondencji. Podczas spotkań z udziałem nowozelandzkich kobiecych organizacji patriotycznych zachęcała do wstępowania w szeregi związku. W maju 1945 roku, gdy Bale przestała pełnić funkcję przewodniczącej, Polish Army League liczyła około 6 tysięcy członków. Paczki i listy trafiły do niemal 8 tysięcy polskich żołnierzy walczących na froncie i przebywających w szpitalach. Stowarzyszenie zakończyło działalność w 1946 roku.

Po zakończeniu wojny Lorna Bale wycofała się z życia publicznego i poświęciła rodzinie. Zmarła 17 września 1978 roku w Masterton.



Ręcznie wykonany, rzeźbiony nóż, przesłany Lornie Bale około 1945 roku przez jednego z polskich żołnierzy wspieranych przez Polish Army League. Widnieje na nim dedykacja: „Żołnierz polski – Przyjaciołom z Nowej Zelandii”

A hand-carved knife sent to Lorna Bale around 1945 by a Polish soldier who received support from the Polish Army League. The knife bears the following dedication: “A Polish soldier – to Friends from New Zealand”

Lorna Bale (1896–1978)

From her early youth, she engaged in social work. During the Second World War, she was actively involved in aiding soldiers and victims of the conflict. In Palmerston North, where she lived, she became the chair of the United Guild, an association of local women that made clothing for civilians and war refugees. Hundreds of garments were delivered to a center in Pahiatua, where Polish children – mostly orphans from families exiled to Siberia – found refuge in October 1944.

In 1941, Lorna Bale and Ann Jacques participated in a meeting with Maria Wodzicka, the delegate of the Polish Red Cross in New Zealand and the wife of Kazimierz Wodzicki, the Polish Consul in Wellington. It was then that the women learned more about the plight of Polish soldiers serving on the front lines. They decided to take action and, accordingly, established the Polish Army League on 14 December 1941. The association aimed to support Poles fighting alongside New Zealanders. Lorna Bale headed the organization until 22 May 1945. She arranged meetings for the members and coordinated the dispatch of parcels and mail. Speaking before New Zealand women's patriotic organizations, she encouraged her audiences to join the ranks of the Polish Army League. In May 1945, when Bale stepped down as chair, the association had approx. 6,000 members. Parcels and letters reached almost 8,000 Polish soldiers fighting on the front and recovering in hospitals. The Polish Army League ceased its operations in 1946.

After the end of the war, Lorna Bale withdrew from public life and devoted herself to her family. She died on 17 September 1978 in Masterton.

„Opieka Członkiń Polish Army League [nad] żołnierzem na froncie, który szuka i czeka ciepłego słowa płynącego z serca życzliwego, nie mając po kilka lat żadnej wiadomości od najbliższych, okazuje się nader pożyteczną i celową. Organizacja Polish Army League, poświęcająca całą swoją uwagę i pracę żołnierzowi polskiemu, sięgając po jego uczucia, przyczynia się do podnoszenia jego morale, które jest zawsze tak istotne w walce”.

List kapitana Adama Kubaczki z 3. Dywizji Strzelców Karpackich z 28 lutego 1945 roku z życzeniami z okazji trzeciej rocznicy powstania Polish Army League, Archiwa Miejskie im. Iana Mathesona w Palmerston North, Polish Army League, Series 2, Folder 1, Correspondence

“The care provided by members of the Polish Army League to soldiers on the front – who long for kind, heartfelt words, having received no news from their loved ones for years – is highly beneficial and welcome. The Polish Army League, which devotes all its attention and efforts to the welfare of Polish soldiers, deeply touches their hearts, thereby boosting morale, which is of such great importance in times of war.”

Letter from Captain Adam Kubaczka of the 3rd Carpathian Rifle Division, dated 28 February 1945, offering best wishes on the occasion of the 3rd anniversary of the establishment of the Polish Army League, Ian Matheson City Archives in Palmerston North, Polish Army League, Series 2, Folder 1, Correspondence



Lorna Bale (druga od lewej) i Ann Jacques (pierwsza od prawej) z paczkami przygotowanymi przez Polish Army League dla polskich żołnierzy walczących na Bliskim Wschodzie, maj 1942 roku

Lorna Bale (second from the left) and Ann Jacques (first from the right) with parcels prepared by the Polish Army League for Polish soldiers fighting in the Middle East, May 1942

Ann Jacques (1893–1994)

Urodziła się na przedmieściu Leeds w Wielkiej Brytanii. Ukończyła prestiżową szkołę kulinarną Le Cordon Bleu w Paryżu. Po wyjściu za mąż wyjechała do Palmerston North w Nowej Zelandii, gdzie zaangażowała się w pracę społeczną i charytatywną.

W grudniu 1941 roku – pod wpływem spotkania z Marią Wodzicką, żoną polskiego konsula w Wellingtonie – Ann Jacques wraz z Lorną Bale założyły Polish Army League (Ligę Armii Polskiej). Jacques została sekretarzem stowarzyszenia. Organizacja postawiła sobie za cel moralne i materialne wspieranie polskich żołnierzy walczących na Bliskim Wschodzie i we Włoszech. Polakom wysyłano paczki z darami i utrzymywano z nimi korespondencję. Pierwsze listy i paczki wysłano w lutym 1942 roku. W szczytowym momencie do Polish Army League należało około 6 tysięcy osób, a opieką objęto niemal 8 tysięcy żołnierzy. Stowarzyszenie działało do 1946 roku.

Polish Army League odegrała znaczącą rolę w pozyskaniu przychylności nowozelandzkiego społeczeństwa dla sprawy polskiej. Przyczyniło się to między innymi do przyjęcia w październiku 1944 roku polskich sierot z terenu ZSRS i stworzenia dla nich obozu w Pahiatua. Ann Jacques była członkiem komitetu odpowiedzialnego za przygotowanie ośrodka. Razem z mężem Williamem wspierała obóz przez cały okres jego istnienia.

Po zakończeniu wojny aktywnie angażowała się w życie lokalnej społeczności. W 1954 roku organizowała wizytę królowej Elżbiety II w Palmerston North. Zmarła 22 sierpnia 1994 roku.



Ann Jacques (siedzi w górnym rzędzie, druga od lewej) w otoczeniu dzieci z obozu w Pahiatua, ubranych w tradycyjne polskie stroje, podczas garden party urządzonego pod koniec 1944 roku

Ann Jacques (sitting second from the left in the upper row) with children from the Pahiatua camp wearing traditional Polish attire during a garden party towards the end of 1944

Ann Jacques (1893–1994)

She was born in the suburbs of Leeds, England, and went on to graduate from the prestigious Le Cordon Bleu culinary school in Paris. Following her marriage, she settled in Palmerston North, New Zealand, where she became involved in social and charitable work.

During the Second World War, following a meeting with Maria Wodzicka, the wife of the Polish Consul in Wellington, Ann Jacques and Lorna Bale established the Polish Army League in December 1941. Jacques became the association's secretary. The organization aimed to offer material and moral support to Polish soldiers fighting in the Middle East and in Italy. The women sent Poles care packages and corresponded with them. The first letters and parcels were dispatched in February 1942. At the peak of its operations, the Polish Army League boasted some 6,000 members who took care of almost 8,000 soldiers. The association operated until 1946.

The Polish Army League played a significant role in securing the support of New Zealand society for the Polish cause. This led, among other things, to the welcoming of Polish orphans from the USSR in October 1944 and their placement in a specially prepared camp in Pahiatua. Ann Jacques served on the committee in charge of setting up the camp, which she continued to support – together with her husband, William – throughout its operation.

After the end of the war, she maintained an active presence within the local community. In 1954, she organized Queen Elizabeth II's visit to Palmerston North. Ann Jacques passed away on 22 August 1994.

„Stałego paliwa do jasnego płomienia [sympatii dla Polski] dolewa Polish Army League z siedzibą główną w Palmerston North, gdzie pierwsza iskierka zapłonęła już w 1941 roku, gdy hrabina Wodzicka wygłosiła wykład dla członków organizacji kobiecych, tuż po swoim przybyciu do Nowej Zelandii. Wtedy to dwie z jej słuchaczek, pani A. K. Jacques i pani L. E. Bale, utworzyły lokalny krąg, aby rozpocząć pisanie listów do żołnierzy Wojska Polskiego służących w Libii, zdając sobie sprawę z ich izolacji i samotności oraz przejmującego niepokoju o ich rodziny i przyjaciół”.

Polish Eagle on Red Cross Wing. Friendship-Flights of Letters and Comforts, „New Zealand Free Lance” 1944, nr 48, s. 8

“Constant fuel to the bright flame [of sympathy towards Poland] is added by the Polish Army League with headquarters in Palmerston North, where the first spark was lit away back in 1941 when Countess Wodzicka addressed members of women's organizations not long after her arrival in New Zealand. Then it was that two of her hearers, Mrs. A.K. Jacques and Mrs. L.E. Bale, formed a circle locally to write to soldiers of the Polish Army serving in Libya, realizing their isolation and loneliness and their bitter anxiety for their families and friends.”

Polish Eagle on Red Cross Wing. Friendship-Flights of Letters and Comforts, “New Zealand Free Lance” 1944, no. 48, p. 8

wspomagali nas
w ucieczkach
they helped us
escape





SS-Strafgefangenenlager w Falstadt na początku 1944 roku. Niemcy utworzyli obóz karny dla więźniów politycznych jesienią 1941 roku. Bracia Dahl przebywali w nim przez pół roku po aresztowaniu za pomoc udzieloną polskim uciekinierom
The SS-Strafgefangenenlager at Falstad in early 1944. The Germans established the penal camp for political prisoners in the autumn of 1941. The Dahl brothers were held there for six months after being arrested for helping Polish escapees

Adolf Dahl (1913–2007)

Hans Dahl (1917–2007)

W czerwcu 1940 roku Norwegia została zajęta przez Niemców. Rząd i król udali się do Londynu, gdzie do końca II wojny światowej działały emigracyjne, legalne norweskie władze. W kraju rządy sprawował marionetkowy rząd, którego premierem od 1942 roku był Vidkun Quisling. Znaczna część Norwegów wyrażała swój sprzeciw wobec okupanta, angażując się w różne formy oporu. Wśród tych, którzy nie chcieli stać obojętni, byli dwaj bracia – Adolf i Hans Dahlowie. Zostali współpracownikami organizacji XU – tajnej siatki wywiadowczej działającej w Norwegii na rzecz aliantów.

Bracia, wraz ze swoim przyjacielem Nielsem Jørgensenem, działali w Namsos, miejscowości położonej w środkowej części kraju. Wspólnie zbierali informacje o działalności okupanta w mieście i jego okolicach, a także udzielali wsparcia uciekinierom z niemieckich obozów pracy i jenieckich. Latem 1942 roku dwukrotnie pomogli polskim jeńcom zbiegłym z obozów w próbie przedostania się do Szwecji. Za pierwszym razem byli to najprawdopodobniej Zygmunt Kozłowski i Franciszek Konieczny, którzy dzięki ich wsparciu w sierpniu 1942 roku bezpiecznie dotarli do celu. Kolejna próba zakończyła się jednak niepowodzeniem. Dwaj Polacy, przypuszczalnie Władysław Sitko i Albert Kowalewski, zostali schwytani przez Niemców we wrześniu 1942 roku, zaledwie kilka dni po ucieczce. Niedługo potem Norwegów aresztowano. Bracia Dahl zostali osadzeni w obozie w Falstad, położonym około 80 kilometrów na północ od Trondheim. Po sześciu miesiącach zwolniono ich i powrócili do Namsos, gdzie kontynuowali służbę wywiadowczą. W połowie grudnia 1943 roku, wobec groźby dekonspiracji, uciekli do Szwecji. Nie zaprzestali pracy dla ruchu oporu.

Po zakończeniu wojny powrócili do Norwegii i zamieszkali w Namsos. Obaj założyli tam rodziny. Adolf prowadził sklep i był instruktorem narciarskim. Hans pracował w firmie budowlanej, a następnie w miejscowym szpitalu jako administrator i dyrektor finansowy. Zmarli w tym samym 2007 roku: Adolf 10 stycznia, a Hans 2 lipca.

„Było dwóch Polaków, którzy uciekli. [...] Ustaliliśmy, jak ich wydostać dalej, i udało się nam ich podwieźć w górę poza Namsen, [...] gdzie były już przygotowane rowery dla nas i dwa dodatkowe. Następnie pojechaliśmy na rowerach do Homstad. [...] Udało się nam zdobyć mały kieszonkowy kompas, który przynajmniej wskazywał kierunki północ-południe, oraz szkic mapy lub część mapy, która pokazywała, gdzie jest Szwecja, do której udało się im dotrzeć. Nakreśliliśmy dla nich trasę, którądy mają się tam przedostać. [...] W końcu dotarli do Szwecji”.

Wywiad z Hansem Dahlem z 6 czerwca 1997 roku, Centrum Falstad



Bracia Adolf (po prawej) i Hans (po lewej) Dahlowie w latach 90. XX wieku
Brothers Adolf (right) and Hans (left) Dahl in the 1990s

Adolf Dahl (1913–2007)

Hans Dahl (1917–2007)

In June 1940, Norway was occupied by Germany. The government and the king went to London, where Norway's legal government-in-exile operated until the end of the Second World War. In Norway, a puppet government was installed, with Vidkun Quisling serving as Prime Minister from 1942. A significant part of the Norwegian population expressed opposition to the occupiers by engaging in various forms of resistance. Among those unwilling to remain passive were two brothers, Adolf and Hans Dahl. They became members of XU, a clandestine intelligence network operating in Norway on behalf of the Allies.

Together with their friend Niels Jørgensen, the brothers operated in Namsos, a town in the central part of the country. They gathered information about the activities of the occupying forces in the town and surrounding area and also provided assistance to escapees from German labor camps and prisoner-of-war camps. In the summer of 1942, they twice helped Polish prisoners of war who had escaped from camps in attempts to reach Sweden. The first pair were most likely Zygmunt Kozłowski and Franciszek Konieczny, who, with their support, safely reached their destination in August 1942. The next attempt, however, ended in failure. Two Poles, probably Władysław Sitko and Albert Kowalewski, were captured by the Germans in September 1942, just a few days after their escape. The Norwegians were arrested shortly afterward. The Dahl brothers were imprisoned at the camp in Falstad, located about 80 kilometers north of Trondheim. After six months, they were released and returned to Namsos, where they continued their intelligence work. In mid-December 1943, facing the threat of exposure, they fled to Sweden. They continued working for the resistance movement.

After the war, they returned to Norway and settled in Namsos. Both started families there. Adolf ran a store and worked as a ski instructor. Hans worked for a construction company and later at the local hospital as an administrator and financial director. They both died in 2007: Adolf on 10 January and Hans on 2 July.

“There were two Poles who had escaped. [...] We worked out how to get them farther on, and we managed to drive them up beyond the Namsen, [...] where bicycles had already been prepared for us, along with two extra ones. We then cycled to Homstad. [...] We managed to obtain a small pocket compass that at least indicated north and south, as well as a sketch map or part of a map showing where Sweden was, which they ultimately managed to reach. We mapped out the route they should take to get there. [...] In the end, they reached Sweden.”

Interview with Hans Dahl, 6 June 1997, Falstad Center



Widok na Namsenfjorden i centrum Namsos (u dołu po lewej), gdzie w 1942 roku bracia Dahl i Niels Jørgensen włączyli się w działalność siatki XU. Zdjęcie wykonano zimą 1940/1941 roku. Miasto zostało niemal całkowicie zniszczone w wyniku niemieckich bombardowań podczas kampanii norweskiej w kwietniu 1940 roku

View of Namsenfjorden and the center of Namsos (bottom left), where the Dahl brothers and Niels Jørgensen became involved in the XU network in 1942. The photograph was taken in the winter of 1940/1941. The town was almost completely destroyed by German bombing during the Norwegian campaign in April 1940

Niels Jørgensen (1919–1974)

Młody norweski telegrafista, który w czasie II wojny światowej, podobnie jak jego przyjaciele – bracia Dahl, nie godził się z niemiecką okupacją swojego kraju. Wstąpił do organizacji XU, tajnej siatki wywiadowczej działającej na rzecz alian-tów. W latach 1939–1941 kształcił się w państwowej szkole telegraficznej. Po jej ukończeniu, od 1942 roku, pracował w urzędzie telekomunikacyjnym w Namsos, w środkowej części kraju. Miejsce pracy dawało mu dostęp do informacji o dzia-łalności Niemców, a zebrane wiadomości przekazywał norweskiemu podziemiu.

Wspólnie z braćmi Dahl pomagał także uciekinierom z niemieckich obozów. Latem 1942 roku dwukrotnie wsparli polskich jeńców wojennych w przedostaniu się do Szwecji. Za pierwszym razem, w sierpniu, dwójka Polaków dotarła bezpiecznie do celu. Niestety we wrześniu kolejni dwaj Polacy zostali schwytani przez Niemców.

Jesienią 1942 roku, po zamknięciu stacji nadawczej w Namsos, Niels Jørgensen został przeniesiony do Vadsø na dalekiej północy Norwegii. Za pomoc udzieloną Polakom został aresztowany i osadzony w tamtejszym obozie. Zwolniono go po sześciu miesiącach. Zatrudnił się jako telegrafista w oddziale Telegrafverket w Vadsø, gdzie kontynuował pracę na rzecz organizacji XU.

Po wojnie założył rodzinę. W 1949 roku wraz z żoną i dwoma synami przeniósł się do Namsos. Pracował w urzędzie telegraficznym. Zmarł 31 maja 1974 roku w Namsos.

„Mój kuzyn powiedział mi, że jest dwóch polskich uciekinierów, polskich żołnierzy, oczywiście aresztowanych przez Niemców. Byli w obozie, a potem udało się im uciec. Dotarli do Otterøya, gdzie potem przebywali. Pojawiło się wtedy pytanie, jak możemy im pomóc. [...] To, co robiliśmy, to próba przedostania ich do Szwecji, więc znaleźliśmy kogoś, kto miał łódź, a potem zabraliśmy ich z Otterøya, gdzie przebywali, i następnie w górę do Namsen po południowej stronie. Dalej jechaliśmy na rowerach, niby na jagody, żeby to wszystko zakamuflować. Następnie odprowadziliśmy ich w głąb do pewnego miejsca i Jørgensen narysował dla nich mapę. Daliśmy im też kompas. Od jeziora Bangsjøan znali już drogę. Jørgensen szedł z nimi pewien odcinek drogi i wyjaśnił temu, który znał język, jak mają dalej iść, żeby dostać się do Szwecji”.

Wywiad z Adolfem Dahlem z 4 czerwca 1997 roku, Centrum Falstad



Niels Jørgensen po zakończeniu II wojny światowej, 1945 rok

Niels Jørgensen after the end of the Second World War, 1945

Niels Jørgensen (1919–1974)

A young Norwegian telegraph operator who, like his friends the Dahl brothers, refused to accept the German occupation of his country during the Second World War. He joined XU, a clandestine intelligence network working for the Allies. From 1939 to 1941, he studied at the state telegraph school. After graduating, he began working in 1942 at the telecommunications office in Namsos, in the central part of the country. His workplace gave him access to information about German activities, and he passed the intelligence he gathered to the Norwegian underground.

Together with the Dahl brothers, he also helped escapees from German camps. In the summer of 1942, they twice assisted Polish prisoners of war in reaching Sweden. On the first occasion, in August, two Poles reached their destination safely. Unfortunately, in September, another two Poles were captured by the Germans.

In the autumn of 1942, after the transmitting station in Namsos was closed, Niels Jørgensen was transferred to Vadsø in the far north of Norway. He was arrested for helping the Poles and imprisoned in a local camp. He was released after six months. He found employment as a telegraph operator at the Vadsø branch of Telegrafverket, where he continued working for XU.

After the war, he started a family. In 1949, he moved to Namsos with his wife and two sons. He worked at the telegraph office. He died in Namsos on 31 May 1974.

“My cousin told me that there were two Polish escapees, Polish soldiers who had, of course, been arrested by the Germans. They had been in a camp and then managed to escape. They reached Otterøya, where they stayed for a while. The question then arose of how we could help them. [...] What we did was try to get them to Sweden, so we found someone who had a boat, and then we picked them up from Otterøya, where they were staying, and took them up the Namsen on the southern side. From there we continued by bicycle, pretending to be going berry picking in order to camouflage the whole operation. We then escorted them farther inland to a certain point, and Jørgensen drew a map for them. We also gave them a compass. From Lake Bangsjøan onward, they knew the way. Jørgensen walked with them for part of the route and explained to the one who spoke the language how they should continue in order to reach Sweden.”

Interview with Adolf Dahl, 4 June 1997, Falstad Center

**były dla nas jak
rodzina**

*they were like
a family for us*





Bogumił z ojcem Andrzejem w Łucku nad rzeką Styr w 1938 roku. Andrzej Hałaciński należał do Legionów Józefa Piłsudskiego, był oficerem Wojska Polskiego. We wrześniu 1939 roku został wzięty do niewoli sowieckiej i w kwietniu 1940 roku zamordowany w Katyniu. Był autorem pierwszych trzech zwrotek pieśni *My, Pierwsza Brygada*, uznanej w 2007 roku za Pieśń Reprezentacyjną Wojska Polskiego

Bogumił with his father Andrzej in Łuck, by the Styr River, in 1938. Andrzej Hałaciński was a member of Józef Piłsudski's Polish Legions and later an officer of the Polish Army. He was taken into Soviet captivity in September 1939 and murdered in Katyn in April 1940. He was the author of the first three verses of *We Are the First Brigade*, which was recognized in 2007 as the representative song of the Polish Armed Forces

Maria Trojan (1887–1972)

Stefania Mudra (1910–1988)

Maria Trojan (1920–1960)

W regionie lwowskim, który od stuleci był tygłem wielu narodów, mieszane małżeństwa nie należały do rzadkości. Tak też było w przypadku Marii Stroczań, Ukrainki, która wyszła za mąż za Pawła Trojaną, Polaka. Małżeństwo zamieszkało w Złoczowie i doczekało się dwóch córek: Marii i Stefanii. Ta druga jeszcze przed wojną założyła własną rodzinę z Michałem Mudrym.

Po sowieckiej agresji na Polskę 17 września 1939 roku nastąpił okres stalinowskich represji, w tym masowe deportacje polskich obywateli w głąb ZSRS. Wywózka dotknęła także Marię Trojan, jej córki oraz trzy wnuczki. Trafiły one do Borowoje w północnym Kazachstanie, gdzie zamieszkały w niewielkich lepiankach.

Podobnie było z Zofią Hałacińską i jej synem Bogumiłem. W kwietniu 1940 roku deportowano ich w okolice Kustanaju. Andrzej Hałaciński, mąż Zofii, został zamordowany w Katyniu. Schorowana Zofia zmarła w 1942 roku. Bogumił został sam. Przenoszony od rodziny do rodziny, ostatecznie trafił do polskiego domu dziecka w Kustanaju, a po jego likwidacji do sowieckiego sierocińca.

Dzięki staraniom Polaków w drugiej połowie 1942 roku Bogumił trafił pod opiekę Stefanii Mudrej. Kiedy ta wiosną 1943 roku zgłosiła się do 1. Dywizji Piechoty im. Tadeusza Kościuszki, chłopcem zajęły się jej matka i siostra. Starsza z kobiet, Maria, uczyła go języka polskiego, jednak większa część opieki spoczywała na jej córce, również Marii. Wiosną 1944 roku widmo głodu zmusiło kobiety do oddania chłopca do sierocińca. Młodsza Maria obiecała mu, że zabierze go do Polski, kiedy tylko będzie to możliwe.

Jesienią 1944 roku kobiety otrzymały zgodę na powrót do Ojczyzny. Mimo że było to nielegalne, postanowiły zabrać ze sobą Bogumiła. Stefania przekupiła funkcjonariusza NKWD żywnością. Po dotarciu do Złoczowa, ze względu na zagrożenie ze strony banderowców, kobiety oddały Bogumiła miejscowemu proboszczowi Janowi Cieńskiemu. Odwiedzały go potajemnie i przynosiły jedzenie. W listopadzie 1945 roku ksiądz oddał Bogumiła zaprzyjaźnionej rodzinie Skrzypków, którzy wyjechali z nim w okolice Opola.

Po zakończeniu wojny Bogumił pozostawał w kontakcie z rodzinami Trojanów i Mudrych. Starsza Maria zmarła 10 lutego 1972 roku. Jej młodsza córka Maria, która zmagala się z ciężką chorobą, odeszła w 1960 roku. Stefania zaś zajmowała się domem i dziećmi. Zmarła 13 czerwca 1988 roku.

„Boguś nie był na liście repatriantów, nie miał żadnych dokumentów i zawsze przy liczeniu przez żołdatów był ten *lisznij* (zbywający, nadmiarowy, zbędny). Ale patrzyli na chłopca i machali ręką. Niestety trafił się jeden uparty i głodny. Wysadził go z pociągu. «Czetyre jajca» – rzucił do ludzi. [...] Stefania Mudra wysupłała dwa jajka, ktoś litościwie dorzucił jeszcze jedno. «Moje życie było warte trzy jajka» – Boguś zapamiętał tę lekcję na całe życie”.

Kinga Hałacińska, *Kazali się szybko pakować. Wojenne losy Bogumiła Hałacińskiego*, „Biuletyn IPN” 2017, nr 3, s. 142



Bogumił Hałaciński (po lewej) z matką Zofią i bratem Przemysławem (po prawej). Nastoletni brat Bogumiła uciekł z domu w Łucku, kiedy po rodzinę przyszli Sowieci, dzięki czemu uniknął wywózki do Kazachstanu

Bogumił Hałaciński (on the left) with his mother Zofia and brother Przemysław (on the right). Bogumił's teenage brother escaped from their house in Łuck when the Soviets came for the family, thus avoiding deportation to Kazakhstan

Maria Trojan (1887–1972)

Stefania Mudra (1910–1988)

Maria Trojan (1920–1960)

In the Lwow region, which for centuries had been a melting pot of nations, mixed marriages were a common occurrence. Such was the case of Maria Stroczań, a Ukrainian who married a Pole, Paweł Trojan. The couple settled in Złoczów and had two daughters: Maria and Stefania. Before the outbreak of the war, the latter had started her own family with Michał Mudry.

As Stalinist repression followed the Soviet invasion of Poland on 17 September 1939, many Polish citizens were deported deep into the USSR. Among them were Maria Trojan, her daughters and three granddaughters. They were sent to Borovoye in northern Kazakhstan, where they had to live in small mud huts.

A similar fate befell Zofia Hałacińska and her son Bogumił. In April 1940, they were deported to the area of Kostanay. Andrzej Hałaciński, Zofia's husband, was murdered in the Katyn massacre. In 1942, the ailing Zofia passed away, leaving Bogumił alone. Transferred from family to family, he was placed in the Polish children's home in Kostanay. After the facility was closed, the boy was sent to a Soviet orphanage.

Through the efforts of Poles, in the second half of 1942 Bogumił was placed in the care of Stefania Mudra. When in the spring of 1943 the woman volunteered for the 1st Tadeusz Kościuszko Infantry Division, the boy was taken in by her mother and sister. The older woman, Maria, taught him Polish; however, the primary responsibility for the boy lay with her daughter, who was also named Maria. In the spring of 1944, the looming threat of starvation forced the women to send the boy to an orphanage. The younger Maria promised him that she would take him to Poland as soon as that became possible.

In the autumn of 1944, the women obtained permission to return to Poland. Although it was illegal, they decided to take Bogumił with them. Stefania bribed an NKVD officer with food. Having arrived in Złoczów, due to the threat posed by the Banderites, the women placed Bogumił in the care of the local parish priest Jan Cieński. Nevertheless, they maintained contact with the child, visiting him secretly and bringing him food. In November 1945, the priest handed the boy over to the care of a trusted family, the Skrzypeks, who moved with him to the area of Opole.

After the war, Bogumił kept in touch with the Trojan and Mudry families. The older Maria died on 10 February 1972. Her younger daughter Maria, who struggled with a severe illness, passed away in 1960. Stefania, in turn, took care of her home and children. She died on 13 June 1988.

“Boguś was not on the list of repatriates, he did not have any documents, and whenever the soldiers counted the people, he was always the odd man out: lishny – the extra, unwanted one. But they would take a look at him and let him go. Unfortunately, one of them was obstinate and hungry. He told him to get out of the train. ‘Chetyre yaytsa,’ he snapped. [...] Stefania Mudra had two eggs, and some merciful soul added one. ‘My life was worth three eggs...’ Boguś never forgot that lesson.”

Kinga Hałacińska, *Kazali się szybko pakować. Wojenne losy Bogumiła Hałacińskiego*, “Biuletyn IPN” 2017, no. 3, p. 142

**ratował nas od
śmierci**
*he saved us from
death*





Młodzi więźniowie niemieckiego nazistowskiego obozu dla polskich dzieci przy ul. Przemysłowej w Łodzi pracujący w szwalni obozowej podczas wizytacji funkcjonariuszy SS

Young prisoners of the German Nazi camp for Polish children at Przemysłowa Street in Łódź working in the camp's sewing room during the visit of SS functionaries

Emil Vogl (1901–1977)

Pochodził z osiadłej w Czechach niemieckiej rodziny żydowskiego pochodzenia. Został lekarzem i prowadził własną praktykę w rodzinnej Pradze. Gdy III Rzesza zajęła Czechosłowację i pozbawiła go prawa wykonywania zawodu, utrzymywał się z pracy fizycznej. Potajemnie i bezpłatnie leczył żydowskich pacjentów.

Jesienią 1941 roku razem z żoną i teściową trafił do łódzkiego getta. Jako lekarz został przydzielony do obozu romskiego, gdzie przeżył epidemię tyfusu. Dzięki temu w listopadzie 1943 roku uniknął deportacji do obozu zagłady Kulmhof w Chełmnie nad Nerem. Skierowano go do niemieckiego obozu dla polskich dzieci przy ul. Przemysłowej w Łodzi (Polen-Jugendverwahrlager der Sicherheitspolizei in Litzmannstadt), gdzie szerzył się tyfus. Dzięki ofiarnej pracy Emila Vogla choroba została opanowana. Z narażeniem życia organizował przemyt brakujących leków. W sierpniu 1944 roku został wywieziony do KL Auschwitz, a stamtąd do kolejnych obozów.

Po zakończeniu wojny wrócił do Pragi, gdzie dowiedział się o śmierci żony i najbliższej rodziny. W tym samym czasie Přemysl Pitter i Olga Fierzová zainicjowali tzw. Akce Zámky, przedsięwzięcie humanitarne, którego celem była pomoc dzieciom różnych narodowości powracającym z obozów koncentracyjnych. Specjalistyczne wsparcie otrzymało ponad 800 dzieci, w tym około 25 dzieci żydowskich, będących polskimi obywatelami. „Akce Zámky” trwała do 1947 roku. Emil Vogl zaangażował się w te działania już w czerwcu 1945 roku i przez kolejne dwa lata pomagał dzieciom, lecząc je w ośrodkach zlokalizowanych w pobliżu Pragi.

Do 1969 roku pracował jako lekarz w państwowych ośrodkach zdrowia. Poświęcał się także badaniom muzycznym, zwłaszcza dotyczącym gry na lutni. Dzięki jego pracy przetrwało wiele dawnych kompozycji lutniczych. Zmarł 3 czerwca 1977 roku w Pradze.



Emil Vogl (stoi pośrodku w drugim rzędzie od góry) wśród podopiecznych „Akce Zámky” w ośrodku w Štířínie

Emil Vogl (standing in the middle of the second row from the top) among the children receiving aid as part of the “Akce Zámky” at the facility in Štířín

Emil Vogl (1901–1977)

A descendant of a German family of Jewish origin that had settled in the Czech lands, he was a doctor practicing in his native Prague. After Czechoslovakia was occupied by the Third Reich, he was stripped of his medical license and had to make a living from manual labor. He also treated Jewish patients, which he did in secret and free of charge.

In the autumn of 1941, he was sent to the Łódź Ghetto together with his wife and mother-in-law. As a doctor, he was assigned to a Roma camp, where he survived a typhus epidemic. Owing to this experience, in November 1943 he avoided deportation to the Kulmhof extermination camp in Chełmno nad Nerem. Instead, he was sent to the German camp for Polish children at Przemysłowa Street in Łódź (Polen-Jugendverwahrlager der Sicherheitspolizei in Litzmannstadt), where typhus was spreading rapidly. Thanks to the dedication of Emil Vogl, the outbreak was contained. Risking his own life, he organized the smuggling of missing medicines. In August 1944, he was deported to KL Auschwitz, and then to other camps.

After the end of the war, he returned to Prague, where he learned about the death of his wife and other close family members. At the time, Přemysl Pitter and Olga Fierzová launched so-called Akce Zámky, a humanitarian initiative whose goal was to help children of various nationalities returning from concentration camps. More than 800 children, including about 25 Jewish children of Polish nationality, received specialist help. “Akce Zámky” continued until 1947. Emil Vogl became engaged in these activities as early as June 1945 and helped the children for the next two years, treating them in centers located in the vicinity of Prague.

Until 1969, he worked as a doctor in state-owned health facilities. He also applied himself to musical studies, with a special focus on the lute; numerous old lute compositions were preserved through his efforts. He passed away on 3 June 1977 in Prague.

„Mój brat Jerzy, gdy leżał w obozie na izbie chorych, to po kryjomu leczył go doktor Fogel [Vogl], przynosił mu lekarstwa z getta, które podawał mu chłopiec, więzień [...]. Gdyby nas na tym schwytali, to bym razem z doktorem i więźniem o nazwisku Kijas Edmund została zastrzelona albo zginęlibyśmy na innych torturach”.

Relacja Gertrudy Skrzypczak z d. Nowak z dnia 28 stycznia 1968 roku, Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej, GK 165/379 t. 11, Obóz koncentracyjny dla młodocianych w Łodzi, k. 124v

“When my brother Jerzy was in the camp infirmary, he received secret treatment from doctor Fogel [Vogl], who brought him medicine from the ghetto, handed over to him by a boy prisoner [...]. Had we been caught, I would have been shot or tortured to death together with the doctor and the prisoner, whose name was Edmund Kijas.”

Testimony of Gertruda Skrzypczak née Nowak of 28 January 1968, Archive of the Institute of National Remembrance, GK 165/379, vol. 11, Concentration camp for juveniles in Łódź, p. 124v

sprawadzała nas
do domu
she brought us
home





Zofia Teliga (po prawej) z córką Zofią Teligą (później Teliga-Mertens), która za swoje zaangażowanie w repatriację Polaków została w 2017 roku odznaczona Orderem Orła Białego, najwyższym polskim odznaczeniem

Zofia Teliga (on the right) with her daughter, Zofia Teliga-Mertens, who in 2017 received the Order of the White Eagle, the highest Polish honor, in recognition of her involvement in the repatriation of Poles

Zofia Teliga (1906–2001)

Urodziła się i wychowała na Zaolziu. W 1925 roku wyszła za mąż za Stefana Teligę, żołnierza Wojska Polskiego. Rok później urodziła się Zofia, ich jedyne dziecko. Rodzina zamieszkała na Wołyniu.

Po agresji 17 września 1939 roku na Polskę Sowieci rozpoczęli masowe deportacje Polaków w głąb ZSRS. W lutym 1940 roku Teligowie zostali wywiezieni do obwodu archangielskiego. Po ogłoszeniu w 1941 roku „amnestii” dla Polaków udali się w kierunku, gdzie tworzyła się Armia Polska. Podczas podróży Stefan zmarł w szpitalu w Kokandzie. Zofia z córką trafiły do kołchozu Kozmołdak w Kazachskiej SRS. W trakcie ewakuacji armii Andersa Zofia zorganizowała transport polskich sierot z zagrożonego epidemią tyfusu Czulak-Kurganu do Turkiestanu. Jesienią 1942 roku przeniosła się tam z córką i do czasu zerwania przez Józefa Stalina stosunków dyplomatycznych z rządem RP była kierowniczką polskiego domu dziecka.

W tym czasie z inicjatywy Stalina w ZSRS zaczął się organizować Związek Patriotów Polskich (ZPP) – organizacja zorientowana na współpracę z Sowietami i szerzenie ideologii komunistycznej, która dyskredytowała przedwojenną Polskę oraz rząd RP na uchodźstwie. Jednocześnie dla Polaków w Kazachstanie i innych republikach sowieckich zaangażowanie w ZPP było jedyną szansą na poprawę bytu oraz powrót do Ojczyzny. Wstępowali do Związku ze względów humanitarnych, zazwyczaj odrzucając propagowaną ideologię.

Podobnie było z Zofią Teligą, która zaangażowała się w działalność ZPP i od jesieni 1943 roku tworzyła struktury Związku w Turkiestanie. Organizowała na szeroką skalę pomoc dla Polaków. Sporządzała listy zesłańców i poznawała ich sytuację materialną, docierając do odległych miejscowości. Dostarczała żywność, odzież, środki higieniczne. Założyła polską szkołę oraz dom dla ludzi starszych. Po zawarciu 6 lipca 1945 roku polsko-sowieckiej umowy repatriacyjnej skoncentrowała się na pomaganiu zesłańcom w powrocie do kraju, zwłaszcza na organizowaniu „dowodów polskości”. Przyczyniła się do powrotu około 250 tysięcy rodaków.

W lipcu 1946 roku wróciła do Polski. Zamieszkała we Wrocławiu i przez kolejne lata pracowała w opiece społecznej. Na początku lat 90. XX wieku wraz z córką rozpoczęły starania o repatriację rodaków z Kazachstanu. W Szczytnicy koło Bolesławca założyły osiedle, na którym zamieszkało około 200 repatriantów ze Wschodu. Zofia Teliga zmarła 18 listopada 2001 roku.

„Przewodniczącą Międzyrejonowego Zarządu ZPP została pani Zofia Teliga [...]. Była to osoba bardzo energiczna, pracująca z pełnym poświęceniem, zdecydowanie wymagająca tego wszystkiego, co nam się należało. Jej staraniem zorganizowano w Turkiestanie niepełnośrednią szkołę polską [...]. Tak więc około 320 polskich sierot i półsierot miało zapewnione mieszkanie, wyżywienie oraz naukę w języku polskim”.

Jadwiga Bortnik-Pytlarzowa, *W tajdze i piaskach południowego Kazachstanu*, w: *Wspomnienia Sybiraków. Zbiór tekstów źródłowych*, red. Jerzy Kobryń, Bystrzyca Kłodzka 2008, s. 67



Chór i kółko taneczne polskich dzieci w ochronce w Sajramie, na południu Kazachstanu, będące pod opieką Rejonowego ZPP w Turkiestanie

A choir and a dance club of Polish children in the orphanage in Sayram in southern Kazakhstan, which operated under the care of the Regional Union of Polish Patriots in Turkestan

Zofia Teliga (1906–2001)

She was born and raised in Trans-Olza. In 1925, she married Stefan Teliga, a soldier of the Polish Army. A year later, she gave birth to their only child, Zofia. The family settled in Volhynia.

Following the invasion of Poland on 17 September 1939, the Soviets began mass deportations of Poles into the USSR. In February 1940, the Teligas were transported to the Arkhangelsk Oblast. After the “amnesty” for Poles was announced in 1941, they headed toward the area where the Polish Army was being formed, but Stefan died on the way in a hospital in Kokand. Zofia and her daughter were sent to the Kozmołdak kolkhoz in the Kazakh SSR. During the evacuation of Anders’ Army, Zofia organized the transport of Polish orphans from Chulak-Kurgan, which was threatened by a typhus epidemic, to Turkestan. In the autumn of 1942, she relocated there with her daughter and served as head of the Polish children’s home until Joseph Stalin severed diplomatic ties with the Polish government-in-exile.

At the time, on Stalin’s initiative, the Union of Polish Patriots was formed in the USSR; the organization was oriented towards cooperation with the Soviets and promotion of the Communist ideology, while discrediting prewar Poland and the government-in-exile. At the same time, for Poles in Kazakhstan and other Soviet republics, engagement in the Union’s activities was the only chance for a better life and return to the homeland. They joined the organization for humanitarian reasons, usually rejecting the promoted ideology.

Such was the case of Zofia Teliga, who became involved in the activities of the Union of Polish Patriots and started building its structures in Turkestan in the autumn of 1943. She organized large-scale aid for Poles: compiled lists of exiles and assessed their material situation, traveling to faraway regions; delivered food, clothes and hygiene products; as well as established a Polish school and a home for the elderly. After the Polish-Soviet repatriation agreement was concluded on 6 July 1945, she focused on helping exiles return to the country, especially on organizing “proofs of Polishness”. She contributed to the return of about 250,000 people.

In July 1946, Zofia Teliga went back to Poland. She settled in Wrocław and worked in social services. In the early 1990s, together with her daughter, they began efforts to repatriate Poles from Kazakhstan. They founded a settlement in Szczytnica near Bolesławiec, where approx. 200 repatriates from the East found their home. Zofia Teliga passed away on 18 November 2001.

“Chairwoman of the Inter-Regional Board of the Union of Polish Patriots was Ms Zofia Teliga [...]. She was a very energetic and dedicated person, who firmly demanded everything we were entitled to. It was through her efforts that a Polish lower-secondary school was established in Turkestan [...]. About 320 Polish orphans and half-orphans were provided with housing, meals, and education in Polish.”

Jadwiga Bortnik-Pytlarzowa, *W tajdze i piaskach południowego Kazachstanu*, in: *Wspomnienia Sybiraków. Zbiór tekstów źródłowych*, ed. Jerzy Kobryń, Bystrzyca Kłodzka 2008, p. 67

**byli dla nas
miłosiernymi
samarytanami**
*they were good
Samaritans to us*





Początek sierpnia 1944 roku. Ranny Michał Nowacki czeka w Staloluokta na wniesienie do samolotu medycznego. Z radiooperatorem rozmawia Leif Myklebust (stoi w środku). Oprócz nich na zdjęciu widać także Erlinga Berga (drugi od prawej)

Early August 1944. The injured Michał Nowacki waits in Staloluokta to be carried aboard a medical aircraft. Leif Myklebust (standing in the center) is speaking with the radio operator. Erling Berg (second from right) can also be seen in the photograph

Erling Berg (1921–1987)

Z zawodu był mechanikiem, przed wojną należał do Norweskiej Partii Pracy. Pod koniec 1943 roku został skierowany do pracy w policji portowej w Trondheim.

Wiosną 1944 roku kolaborujący z Niemcami rząd pod przewodnictwem Vidkuna Quislinga wprowadził przymusową mobilizację do pracy wszystkich mężczyzn urodzonych w latach 1921–1923. Młodzież miała być wykorzystywana do służby na rzecz niemieckiego okupanta. Społeczeństwo norweskie niechętnie odnosiło się do tych planów. Przebywający w Londynie rząd Norwegii na uchodźstwie wzywał do bojkotu, a miejscowy ruch oporu przeprowadził wiele akcji sabotażowych. Za doprowadzanie uchylających się od nakazu miały być odpowiedzialne służby państwowe, w tym policja portowa.

Erling Berg, nie godząc się na udział w tych działaniach, podjął decyzję o ucieczce do neutralnej Szwecji. Podobne postanowienie powziął także jego kolega Leif Myklebust i w ostatnich dniach lipca 1944 roku wyruszyli z Trondheim. Podczas przeprawy przez góry usłyszeli wołanie o pomoc. Poszkodowanym okazał się Polak, Michał Nowacki. Był on uciekinierem z położonego za kołem podbiegunowym niemieckiego obozu w Fauske. Wraz z kolegami również próbował przedostać się do Szwecji, jednak dalszą podróż uniemożliwił mu poważny uraz nogi. Współtowarzysze mieli sprowadzić pomoc, ale niestety z nieustalonych przyczyn nie powrócili. Nowacki od tygodnia był sam, cztery dni wcześniej skończyło mu się jedzenie. Norwegowie po odnalezieniu Polaka nakarmili go i zabrali ze sobą. Po dniu marszu dotarli do posterunku wojskowego w małej wiosce Staloluokta w szwedzkiej Laponii. Stamtąd wezwali samolot medyczny. Po zabraniu Nowackiego ruszyli w dalszą drogę i na początku sierpnia dotarli bezpiecznie do stacji turystycznej w Kvikkjokk.

Po wojnie Erling Berg wrócił do Norwegii. Zmarł 1 lipca 1987 roku.



Staloluokta, sezonowa osada lapońska, a jednocześnie główny węzeł turystyczny w szwedzkim Parku Narodowym Padjelanta. Norwegowie sprowadzili tam rannego Michała Nowackiego

Staloluokta, a seasonal Sámi settlement and the main tourist hub in Sweden's Padjelanta National Park. The Norwegians brought the injured Michał Nowacki there

Erling Berg (1921–1987)

A mechanic by profession, he was a member of the Norwegian Labor Party before the war. At the end of 1943, he was assigned to work for the port police in Trondheim.

In the spring of 1944, the German-collaborationist government headed by Vidkun Quisling introduced compulsory labor mobilization for all men born between 1921 and 1923. The young men were to be put to work in the service of the German occupiers. Norwegian society was strongly opposed to these plans. The Norwegian government-in-exile in London called for a boycott, while the local resistance movement carried out numerous acts of sabotage. Government services, including the port police, were to be responsible for bringing in those who evaded the order.

Unwilling to take part in these activities, Erling Berg decided to flee to neutral Sweden. His colleague Leif Myklebust made the same decision, and in the final days of July 1944 they set out from Trondheim. While crossing the mountains, they heard someone calling for help. The injured man turned out to be a Pole, Michał Nowacki. He had escaped from a German camp in Fauske, located in the Arctic Circle. Together with several companions, he too had been trying to reach Sweden, but a serious leg injury prevented him from continuing the journey. His companions were supposed to bring help, but for reasons that remain unknown, they did not return. Nowacki had been alone for a week and had run out of food four days earlier. After finding him, the Norwegians fed him and took him with them. After a day's march, they reached a military post in the small village of Staloluokta in Swedish Lapland. From there, they called for a medical aircraft. After Nowacki had been evacuated, they continued on their way and safely reached the tourist station in Kvikkjokk in early August.

After the war, Erling Berg returned to Norway. He died on 1 July 1987.

„22 lub 23 lipca 1944 r. [Polacy] przekroczyli granicę Szwecji i po trzech dniach pieszej wędrówki po terytorium Szwecji [Michał Nowacki] dostał oparzeń na stopie i nie był w stanie dalej iść. Jego towarzysze poszli dalej, natomiast on siedem dni leżał w lesie, żywiąc się odrobiną chleba, który zabrał ze sobą przed ucieczką. Przez cztery dni nie miał wcale jedzenia. Następnie został znaleziony przez trzech norweskich uchodźców, od których dostał jedzenie, a ponieważ stan jego stopy nieco się poprawił, dołączył do Norwegów i po jednym dniu marszu dotarli do szwedzkiego posterunku wojskowego w niewielkiej wiosce w Laponii. Pozostał w wiosce lapońskiej jedną dobę, po czym ambulansem powietrznym został przetransportowany do Boden”.

Raport z przesłuchania Michała Nowackiego z dnia 10 sierpnia 1944 roku, Narodowe Archiwum Szwecji, Statens utlänningskommission (SUK) Kanslibyrån, F1 AC-15384, Nowacki Michał, s. 6

“On 22 or 23 July 1944, [the Poles] crossed the Swedish border, and after three days of traveling on foot through Swedish territory, [Michał Nowacki] suffered burns to his foot and was unable to continue. His companions went on, while he remained lying in the forest for seven days, subsisting on a small amount of bread he had taken with him before escaping. For four days, he had no food at all. He was then found by three Norwegian refugees, who gave him food, and because the condition of his foot had improved somewhat, he joined the Norwegians. After one day's march, they reached a Swedish military post in a small village in Lapland. He remained in the Lappish village for one day, after which he was transported by air ambulance to Boden.”

Report on the interrogation of Michał Nowacki dated 10 August 1944, National Archives of Sweden, Statens utlänningskommission (SUK) Kanslibyrån, F1 AC-15384, Nowacki Michał, p. 6



Leif Myklebust (1918–1981)



Leif Myklebust przed wojną pracował jako marynarz, pływał między innymi do Afryki. Zdjęcie wykonano podczas jednego z rejsów

Before the war, Leif Myklebust worked as a sailor, traveling to destinations including Africa. The photograph was taken during one of his voyages

Po ukończeniu szkoły podstawowej pracował jako marynarz, na morzu spędził prawie osiem lat. Wiosną 1944 roku zatrudnił się w policji portowej w Trondheim. W czerwcu tego roku kolaboracyjny rząd Vidkuna Quislinga ogłosił przymusową mobilizację do pracy na rzecz niemieckiego okupanta wszystkich mężczyzn urodzonych w latach 1921–1923. Funkcjonariusze policji portowej i innych służb mundurowych dostali polecenie siłowego doprowadzenia uchylających się od nakazu. Leif Myklebust nie chciał uczestniczyć w tym procederze, więc – podobnie jak Erling Berg – zdecydował się na ucieczkę do neutralnej Szwecji. Z Trondheim wyruszyli pod koniec lipca 1944 roku.

W tym samym czasie z niemieckiego obozu w Fauske uciekła grupa Polaków. Wśród nich był Michał Nowacki, zaangażowany w Polsce w działalność konspiracyjną. W obawie przed aresztowaniem zgłosił się w czerwcu 1944 roku do Organizacji Todta i ze Lwowa został wysłany do Norwegii. W czasie przeprawy przez góry doznał odparzenia stopy oraz urazu kolana. Pozostawiony sam przez kolegów, którzy mieli sprowadzić pomoc, przez tydzień oczekiwał na ratunek. Jego wołanie o pomoc usłyszeli Norwegowie. Znaleźli go około 200 metrów od głównego szlaku, nakarmili i zabrali ze sobą. Następnego dnia wszyscy dotarli do stacji turystycznej w Staloluokta w szwedzkiej Laponii. Tam po Michała Nowackiego przyleciał ambulans lotniczy. Skandynawowie ruszyli dalej i na początku sierpnia dotarli bezpiecznie do Kvikkjokk, wioski leżącej u podnóża gór.

Po wojnie Leif Myklebust powrócił do Norwegii. Zamieszkał nieopodal Trondheim z żoną i dwoma synami. Pracował jako operator maszyn. Zmarł 17 czerwca 1981 roku w Melhus.

„Kiedy mężczyźni mieli przeprawić się przez Tokijokk, ich uwagę zwróciło wołanie polskiego uchodźcy. Leżał on około 200 metrów powyżej Tokijokk. Polak miał obrażenia na nodze i miał trudności z chodzeniem. Zabrali go do osady lapońskiej przy Staloluokta”.

Protokół z przesłuchania norweskich uchodźców z dnia 8 sierpnia 1944 roku, Narodowe Archiwum Szwecji, Oddział w Härnösand, Landsfiskalens i Jokkmokks distrikt, SE/HLA/1080095/A I/5, Protokoll över polisförhör 1944–1945



W 1941 roku Leif Myklebust ożenił się z Anną z domu Moe. Mieli dwóch synów, urodzonych odpowiednio w 1941 i 1942 roku
In 1941, Leif Myklebust married Anna, née Moe. They had two sons, born in 1941 and 1942

Leif Myklebust (1918–1981)

After completing elementary school, he worked as a sailor, spending almost eight years at sea. In the spring of 1944, he took a job with the port police in Trondheim. In June of that year, Vidkun Quisling's collaborationist government announced the compulsory mobilization for labor in support of the German occupiers of all men born between 1921 and 1923. Officers of the port police and other uniformed services were ordered to forcibly bring in those who evaded the order. Leif Myklebust did not want to take part in this practice, so, like Erling Berg, he decided to flee to neutral Sweden. They set out from Trondheim in late July 1944.

At the same time, a group of Poles escaped from the German camp in Fauske. Among them was Michał Nowacki, who had been involved in underground activities in Poland. Fearing arrest, he volunteered for the Organisation Todt in June 1944 and was sent from Lwów to Norway. While crossing the mountains, he suffered severe chafing to his foot and injured his knee. Left alone by his companions, who were supposed to bring help, he waited a week to be rescued. The Norwegians heard his calls for help. They found him about 200 meters from the main trail, gave him food, and took him with them. The following day, they all reached the tourist station at Staloluokta in Swedish Lapland, where an air ambulance arrived to pick up Michał Nowacki. The Scandinavians continued on their way and in early August safely reached Kvikkjokk, a village located at the foot of the mountains.

After the war, Leif Myklebust returned to Norway. He settled near Trondheim with his wife and two sons. He worked as a machine operator. He died in Melhus on 17 June 1981.

“When the men were about to cross Tokijokk, their attention was drawn to the calls of a Polish refugee. He was lying about 200 meters above Tokijokk. The Pole had an injured leg and had difficulty walking. They took him to the Sámi settlement at Staloluokta.”

Record of the interrogation of Norwegian refugees dated 8 August 1944, National Archives of Sweden, Härnösand Branch, Landsfiskalens i Jokkmokks distrikt, SE/HLA/1080095/A I/5, Protokoll över polisförhör 1944–1945

Instytut Pileckiego prowadzi badania nad systemami totalitarnymi, gromadzi i udostępnia źródła historyczne dotyczące totalitarnych zbrodni, honoruje osoby, które wobec tych systemów wykazały się męstwem i solidarnością z jego ofiarami, oraz upowszechnia wiedzę z tym związaną.

Działalność naukowa Instytutu jest ukierunkowana na badanie i poszerzanie wiedzy na temat systemów totalitarnych, w tym zbrodni nazistowskich i komunistycznych w XX wieku. W zakresie naszego zainteresowania znajdują się nie tylko państwa totalitarne oraz różne formy oporu przeciwko nim, lecz także kwestie ukarania i zadośćuczynienia za zbrodnie i prześladowania. Nie zapominamy, że również dzisiaj, w XXI wieku, zbrodnie te są relatywizowane, a nawet przedstawiane jako pozytywny punkt odniesienia.

Działalność Instytutu związana z upamiętnianiem służy honorowaniu ludzi, którzy w obliczu XX-wiecznych totalitaryzmów zachowali człowieczeństwo. Elementem tej działalności jest przygotowywanie wniosków o przyznanie Medalu Virtus et Fraternitas. To odznaczenie, nadawane przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, stanowi symbol pamięci o osobach niosących pomoc obywatelom polskim w trudnych czasach i wdzięczności wobec nich. Program „Zawołani po Imieniu” poświęcono upamiętnianiu obywateli II Rzeczypospolitej zamordowanych za pomoc Żydom w czasie II wojny światowej. W czasie uroczystości „wołani po imieniu” – czyli honorowani specjalnym pomnikiem – są ci, którzy zostali zamordowani za ratowanie Żydów. W ten sam sposób upamiętniamy także Żydów, najczęściej ginących wraz z tymi, którzy nieśli im pomoc.

Aby działalność naukowa i upamiętniająca nie pozostawała znana jedynie wąskiemu gronu odbiorców, wzbogacamy ją aktywnością edukacyjną. Jest ona kierowana zarówno do środowisk szkolnych, jak i do innych grup. Wystawy oraz oferta edukacyjna – warsztaty, wykłady, gry miejskie – tworzą program, który przybliży trudne tematy z historii XX wieku, jest też ważnym elementem dialogu w przestrzeni publicznej o wojnie i pokoju. Jesteśmy aktywni w internecie, gdzie prezentujemy m.in. część zbiorów archiwalnych i liczne produkcje filmowe. Oferujemy także dostęp do dobrze wyposażonej biblioteki i tematycznego archiwum cyfrowego, w ramach którego zgromadziliśmy miliony kopii dokumentów ze zbiorów polskich i zagranicznych.

The Pilecki Institute conducts research on totalitarian systems, collects and makes available historical sources concerning totalitarian crimes, honors people who – when faced with these systems – displayed valor and solidarity with the victims, and disseminates knowledge related to the above.

The Institute’s academic activity is aimed at researching and broadening knowledge about totalitarian systems, including Nazi and Communist crimes committed in the 20th century. We devote our attention not only to totalitarian states and various forms of resistance against them, but also to the matters of punishment and redress for crimes and persecution. We are fully aware that also today, in the 21st century, these atrocities are often relativized or even presented as a positive reference point.

The commemorative efforts of the Institute seek to honor people who, despite falling victim to 20th-century totalitarian regimes, retained their humanity. Our activities in this regard comprise preparing motions for the bestowal of the Virtus et Fraternitas Medal, which is awarded by the President of the Republic of Poland as a token of remembrance and gratitude to those who aided Polish citizens in difficult times. There is also the “Called by Name” program dedicated to commemorating citizens of the Second Polish Republic who were murdered for helping Jews during the Second World War. During the commemoration ceremonies, we “call by name” – i.e. honor with a special monument – those people who were murdered for helping Jews. The Jews who usually perished alongside their helpers are commemorated in the same manner.

In order to ensure that our research and commemorative activities reach wider audiences, we complement them with educational efforts, aimed at both schools and other communities. Our exhibitions and educational offerings – workshops, lectures, and urban games – create a program that explores the difficult topics of 20th-century history and is an important element of the public dialogue on war and peace. We are active on the Internet, where we present among other things some of our archival collections and numerous films. We also provide access to a well-equipped library and a thematic digital archive, where we have gathered millions of copies of documents from both Polish and foreign archival collections.

6–7	Biblioteka Jagiellońska / Jagiellonian Library Archiwum Akt Nowych / Archive of Modern Records Biblioteka Kongresu / Library of Congress
8–15	Biblioteka Jagiellońska / Jagiellonian Library
16	Archiwum Państwowe w Poznaniu / State Archive in Poznań
17	Biblioteka Jagiellońska / Jagiellonian Library
19–21	Archiwum prywatne Marka Odescalchi / Private archive of Mark Odescalchi
23	Archiwa Miejskie im. Iana Mathesona w Palmerston North / Ian Matheson City Archives, Palmerston North
24–25	Archiwum prywatne rodziny Bale / Private archive of the Bale family
26–27	Archiwa Miejskie im. Iana Mathesona w Palmerston North / Ian Matheson City Archives, Palmerston North
29	Archiwum prywatne Ole Pettera Dahla / Private archive of Ole Petter Dahl Archiwum prywatne Steina Jørgensena / Private archive of Stein Jørgensen
30	Centrum Falstad / Falstadsenteret
31	Archiwum prywatne Ole Pettera Dahla / Private archive of Ole Petter Dahl
32	Muzeum Namdal w Namsos / Namdalsmuseet, Namsos
33	Archiwum prywatne Steina Jørgensena / Private archive of Stein Jørgensen
35	Archiwum prywatne Marii Kindrat / Private archive of Maria Kindrat
36–37	Archiwum prywatne Kingi Hałacińskiej / Private archive of Kinga Hałacińska
39	Archiwum Přemysl Pittra i Olgi Fierzovej, Narodowe Muzeum Pedagogiczne i Biblioteka im. J. A. Komenskiego / Archiv Přemysl Pittra a Olgy Fierzové, Národní pedagogické muzeum a knihovna J. A. Komenského
40	Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej / Archive of the Institute of National Remembrance
41	Archiwum prywatne rodziny Teichmann / Private archive of the Teichmann family
43–44	Archiwum Sybiraków Uniwersytetu Łódzkiego / Archive of the Sybiraks, University of Łódź
45	Archiwum Akt Nowych / Archive of Modern Records
47	Archiwum Allana Norberga / Archive of Allan Norberg Archiwum prywatne Fredrika Myklebusta / Private archive of Fredrik Myklebust
48	Archiwum Allana Norberga / Archive of Allan Norberg
49	Bengt A. Lundberg, Swedish National Heritage Board, Sweden, CC BY 4.0

Pozostałe zdjęcia pochodzą ze zbiorów Instytutu lub domeny publicznej.
All others photos are from the collections of the Institute or public domain.

Zespół przygotowujący kandydatury do odznaczenia /

Team preparing nominations for the decoration:

Karolina Brzykcy
Roch Dąbrowski
Roman Drecki
Julita Dudek
Paulina Gołębiewska
Anna Łozińska
Marcin Panecki

Redaktor prowadzący / Content editor:

Krzysztof Wiśniewski

Autorzy tekstów / Authors of texts:

Marcin Panecki
Krzysztof Wiśniewski

Fotoedycja / Photo editors:

Paulina Kotowska
Paweł Lesisz

Redakcja / Editors:

Edyta Kunowska
Marta Wilińska

Tłumaczenie / Translation:

Aleksandra Arumińska
Ian Stephenson

Projekt graficzny / Graphic design:

Beata Danowska

Skład i łamanie / Typesetting and page makeup:

Damian Makowski

